ŚRODA
14 maja 1947 roku
Nr 129 (802) — Rok III

Dziennik Zachodni

Cena 3 zł

Stolica w cyfrach

Warszawa przed wojną i dziś

W roku 1939 - 1.289.000 mieszkańców — obecnie 550.000

Warszawa (PAP). Wczoraj odbyło się w Warszawie posiedzenie Stołecznej Rady Narodowej, na którym, w związku z rozpatrywaniem budżetu m· st. Warszawy na rok 1947, prezydent Tołwiński wygłosił dłuższy referat, w którym zobrazował dwuletni dorobek, dźwigającej się z gruzów naszej Stolicy.

Budżet zwyczajny Warszawy na okres od 1. I. — 31. XII. 1947 roku wynosi 2,204,082,700 złotych. Budżet na rok 1947 w porównaniu z rokiem 1946 jest o 50% wyższy.

W stosunku do budżetu przedwojennego, który zamykał się kwotą 110.000.000.000 zł, preliminarz na rok 1947 wykazuje 20-krotny wzrost. Przy ludności stolicy przedwojennej 1.289.000 wydatek na mieszkańca Warszawy wynosił 85,3, przy obecnej ludności Warszawy wynoszącej 550 tysięcy wydatek na mieszkańca wynosi zł 4,007. Wzrost zatem wydatków budżetu zwyczajnego na jednego mieszkańca. w stosunku do okresu przedwojennego, jest 46-krotny.

Ludność stolicy w porównaniu ze stanem przedwojennym wynosi 42%. Wyposażenie w stosunku do ludności jest znacznie większe, niż było przed wojną. Warszawa miała przed wojną 6,255 łóżek szpitalnych, w 1947 r. ma 5.152, czyli 88% stanu przedwojennego, co stanowi w stosunku do ludności wzrost dwukrotny. Ilość przedszkoli miejskich przed wojną wynosiła 65, obecnie 41, tj. 63% stanu przedwojennego. **Ilość szkół zawodowych wzrosła z 8 na 14 (75%), ilość szkół średnich. ogólnokształcących z 5 na 6.** Przed wojną zarząd miejski nie prowadził szkolnictwa dla dorosłych ani żłobków, domów matki i dziecka itd.

Miejskie zakłady komunikacyjne przed wojną liczyły 722 wagony. Na dzień 1 stycznia 1947 r. Warszawa miała już 267 wozów tramwajowych. W ciągu r. 1947 nadeszło do Warszawy z fabryk w Chorzowie i Wrocławiu dalszych 57 wozów tramwajowych. MZK w r. 1947, po opłaceniu kosztów własnych, przewiduje wpłatę na rzecz kasy miejskiej 9,4% dochodów brutto.

Gazownia miejska produkowała przed wojną 66,2 miliona m sześć. gazu dla 110,000 odbiorców. Na 1 marca br. ilość odbiorców wynosiła 20,450, przy produkcji rocznej gazu ok. 20 milionów m sześć. **Plan finansowy gazowni miejskiej na r. 1947 przewiduje pokrycie własne wydatków bez przelewu do kasy miejskiej.**

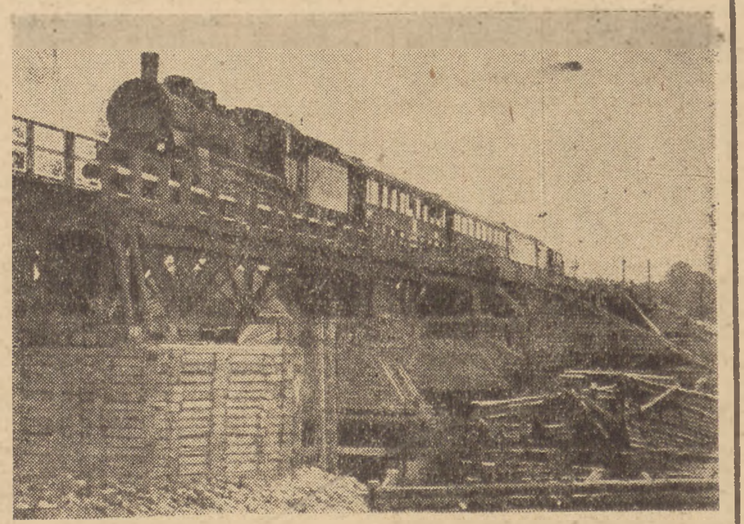
Wodociągi i kanalizacja są przedsiębiorstwem deficytowym. Niedobór w roku 1947 wyniesie przeszło 80 milionów złotych.

Hotele miejskie eksploatują 5 hoteli o 541 pokojach i 918 łóżkach. Hotele miejskie kryją własne wydatki i przelewają do kasy miejskiej ok. 12% dochodów brutto.

Gospodarka „Agrilu" (49 majątków) jest deficytowa. Niedobór „Agrilu" wyniesie w r. 1947 przeszło 86 milionów zł.

Przed wojną przedsiębiorstwa miejskie wpłacały do kasy miejskiej łącznie 18,5% swych dochodów brutto, a w r. 1947 przewiduje się ok. 8,8%.

Wływy własne miasta w preliminarzu na r. 1947 wynoszą złotych 843,5 miliona tj. 38% budżetu.



Jednym z poważnych osiągnięć w dziedzinie odbudowy jest oddanie do użytku ważnego dla linij komunikacyjnych mostu kolejowego pod Modlinem. Most ten, zniesiony przez powódź, został odbudowany wysiłkiem specjalnych brygad kolejowych

Foto SAP dla „Dziennika Zachodniego"

A. Grocholska uniewinniona

Warszawa. (PAP) W dniu 12 maja br. przed Sądem Wojskowym w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko Annie, Grocholskiej, siostrze Ksawerego Grocholskiego, skazanego na śmierć w głośnym procesie o dostarczanie jednej z ambasad dokumentów będących tajemnicą państwową.

Na kilka godzin przed aresztowaniem Ksawery Grocholski zawiadomił swoją siostrę Annę, że pozostawił u matki pakiet z dokumentami. Pakiet ten Anna Grocholska spaliła.

Podczas rozprawy obrona dowodziła, że Anna Grocholska nie brała udziału w akcji swego brata. Poza tym okolicznością łagodzącą jest to, że oskarżona działała na rzecz najbliższego krewnego tj. rodzonego brata.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd Annę Grocholską uniewinnił.

Odroczenie Konferencji Okrągłego Stołu

wywołało złe wrażenie

New Delhi (obsł. wł.). Nieoczekiwane odroczenie zapowiedzianej konferencji „okrągłego stołu", w której mieli wziąć udział leaderzy indyjskich partii politycznych, wywołało głębokie zdziwienie w kołach politycznych w New Delhi. W związku z tym, wicekról Indii, lord Mountbatten wyjedzie, według nieoficjalnych informacji do Londynu, w celu przeprowadzenia konsultacji z gabinetem brytyjskim w sprawie możliwości opracowania nowych planów, dotyczących doprowadzenia do rychłego porozumienia między wzajemnie zwalczającymi się indyjskimi partiami politycznymi.

Koła brytyjskie w New Delhi zdradzają pewien pesymizm ze względu na niepowodzenie akcji pacyfikacyjnej wicekróla Mountbattena, który stoi w obliczu niezwykle trudnej sytuacji z uwagi na niemożność pogodzenia szczepów indyjskich. (pf)

„Przyczyniamy się do utrwalenia pokoju"

Przemówienie delegata polskiego na sesji Komitetu Węglowego M.O.P.

Genewa (PAP). Sekretarz Związku Zawodowego Górników Polskich, Jan Zdziarek-Mirski, wygłosił przemówienie na sesji plenarnej komitetu węglowego Międzynarodowej Organizacji Pracy obradującego w Genewie, w którym oświadczył m. innymi:

Nasze państwo i nasz naród przyjął na siebie pełną odpowiedzialność za posiadanie i administrację wszystkich źródeł naszego przemysłu węglowego Górnego i Dolnego Śląska, Krakowa, Opola, nie tylko w interesie naszym własnym, ale również w interesie innych krajów, zniszczonych przez wojnę. Górnik polski uważa, że dzieli całkowitą odpowiedzialność za losy naszego przemysłu węglowego. To myśmy uruchomili kopalnie opuszczone przez wroga. To my, górnicy polscy, pomnażamy naszą energię dla zwiększenia produkcji naszych kopalń.

Czynimy to w pełnej świadomości, że w ten sposób bronimy naszej niepodległości politycznej i gospodarczej i przyczyniamy się do utrwalenia stałego pokoju. Dzięki nacjonalizacji kopalń i radom zakładowym, które dają polskiemu górnikowi wszystkie prawa zarządu, nadzoru i kontroli produkcji węglowej rozbudziliśmy uczucia jakich nie znaliśmy przedtem. Jest to powód, dla którego śledzimy z uwagą rozwój naszego przemysłu węglowego. Staliśmy się współgwarantami użyteczności gospodarczej źródeł naszego Zagłębia węglowego i wykonania planu eksportowego.

Misja ekspertów amerykańskich w Ankarze

Budowa lotnisk w Turcji

Ankara (obsł. wł.). Jak podaje rozgłośnia turecka, do Ankary przybyła misja ekspertów amerykańskich, którzy przeprowadzić mają rozmowy z członkami rządu tureckiego na temat rozbudowy istniejących lotnisk, jak również budowy całego szeregu nowych lotnisk. Rozgłośnia dodała, że obecnie tureckie zgromadzenie narodowe rozważa sprawę wyasygnowania na ten cel kwoty 38 milionów funtów szterlingów. Istniejące w Ankarze lotnisko ma być znacznie rozbudowane, poza tym mają być założone lotniska w całym szeregu punktów, mających znaczenie strategiczne.

Projekt amerykańskiej pomocy finansowej dla Grecji i Turcji dojrzał już tak dalece, iż obecnie wymagany jest tylko jeszcze podpis prezydenta Trumana, by projekt stał się ustawą. W myśl planu Grecja otrzymać ma 300 milionów dolarów. Turcja zaś 100 milionów. Z ogólnej kwoty 400 milionów dolarów zrealizowanych będzie na razie 100 milionów, pozostałe 300 milionów dolarów upłynnione będą w ciągu 15 miesięcy. (K)

Repatriacja Polaków z W. Brytanii

Warszawa (PAP). Repatriację żołnierzy polskich z Wielkiej Brytanii w r. 1947 obrazują następujące cyfry:

Na dzień 1 maja 1947 r. zarejestrowanych było na powrót w konsulacie generalnym R. P. w Londynie 30.700 żołnierzy, w konsulacie Glasgow 7.300. Z ogólnej cyfry 38.000 do Polski wyjechało w br. 18.500. Pozostało do repatriacji 19.450 żołnierzy.

Nieustającu troska Anglosasów

Lord Pakenham o sytuacji w Niemczech

Berlin. (obsł. wł.) Minister brytyjski odpowiedzialny za sprawy niemiecki lord Pakenham oświadczył w sobotę w Berlinie, że warunki żywnościowe w Niemczech zachodnich są tragiczne i może najgorsze na świecie. Problem odbudowy Niemiec — stwierdził lord Pakenham — uzależniony jest od podniesienia produkcji węgla, co z kolei uwarunkowane jest zagadnieniem dostaw żywnościowych. Wobec tego to ostatnie stanowi zagadnienie najbardziej pilne i niecierpiące zwłoki.

Lord Pakenham, który odwiedził ostatnio szereg niemieckich domów prywatnych w Düsseldorfie, oświadczył, że warunki życia są tam okropne.

W sobotę lord Pakenham odbył w Berlinie konferencję z amerykańskim dowódcą wojskowym w Niemczech gen. Clay'em oraz naczelnym dowódcą brytyjskim gen. Sholto Douglasem, a następnie wziął udział w posiedzeniu Międzysojuszniczej Rady Kontrolnej.

Jeden z przywódców górników niemieckich stwierdził w sobotę na meetingu w Bochum, że górnicy nie będą mogli wydobywać większych ilości węgla, o ile nie otrzymują więcej pożywienia. Górnicy ci powzięli decyzję nie odrabiania strat powstałych wskutek ostatniego strajku, jaki zorganizowano na znak protestu przeciwko brakowi żywności. (cz)

*

(Red.) Alarmy podnoszone na temat ciężkiej sytuacji Niemiec mnożą się z dnia na dzień. Mimo, iż udowodniono wielokrotnie, że winę za taki stan rzeczy ponoszą przede wszystkim sami Niemcy, obrońcy „uciśnionych" Niemiec nie zaprzestają celowej kampanii.

Manowce naszej emigracji

Krwawe rozruchy w obozie polskim w Niemczech

Frankfurt n/Menem (obsł. wł.). Według wiadomości, pochodzących z agencji zagranicznych, w obozie Altenstadt, gdzie znajdują się sami Polacy, miały miejsce krwawe rozruchy Kilkakrotne interwencje amerykańskiej policji i delegatów UNRRA nie odniosły skutku.

W dniu wczorajszym, w wyniku bójek, w których wzięło udział przeszło 300 osób, trzech Polaków zostało zabitych.

Pułkownik amerykański, który przybył do obozu na czele oddziału, złożonego z 30 ludzi, musiał ratować się ucieczką, wobec groźnej postawy trzytysięcznego tłumu, uzbrojonego w pałki i ciskającego kamienie.

Dopiero po południu zwiększone oddziały policji i wojska opanowały sytuację i wywiesiły ponownie flagę amerykańską, zamiast czarnego sztandaru, symbolu rewolty, wciągniętego na maszt przez zbuntowanych.

Powody krwawych zajść nie są dokładnie znane. Bezpośrednią przyczyną była jakoby nominacja nowego kierownika obozu, która wywołała liczne sprzeciwy. (is)

Ustąpienie wiceministra Achesona

Zmiany w Min. Spraw Zagranicznych w USA

Waszyngton. (obsł. wł.) Według doniesienia korespondenta dziennika „New York Times" w bieżącym tygodniu nastąpią pewne zmiany w składzie personelu amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Jest rzeczą prawdopodobną, że **dotychczasowy zastępca sekretarza stanu Dean Acheson poda się do dymisji, a na jego miejsce zostanie wyznaczony znany bankier nowojorski Robert Lovett.**

Waszyngtońskie koła polityczne różnie tłumaczą sobie tego rodzaju zmiany w amerykańskim ministerstwie spraw zagranicznych. Pewne koła twierdzą, że istnieje możliwość dokonania zmiany kierunku amerykańskiej polityki zagranicznej w odniesieniu do spraw europejskich, a w szczególności w stosunku do Niemiec. (pf)

*

Waszyngton. (obsł. wł.) Według źródeł dobrze poinformowanych prezydent Stanów Zjednoczonych Harry Truman przyjął w poniedziałek dymisję zastępcy amerykańskiego sekretarza stanu dla spraw zagranicznych Dean Achesona. Wiadomość ta została oficjalnie potwierdzona przez sekretarza osobistego prezydenta Trumana wczoraj po południu.

Komisja Czterech przy drzwiach zamkniętych

Wiedeń (obsł. wł.). Komisja czterech, obarczona zadaniem uzgodnienia spornych punktów przyszłego traktatu z Austrią, rozpoczęła swoją kadencję i przystąpiła bez rozgłosu do prac wstępnych przy drzwiach zamkniętych. Korespondenci nie zostali dopuszczeni do sali obrad. Komunikat prasowy zostanie wydanie po uzyskaniu pewnych konkretnych rezultatów przeprowadzonych debat. (s)

Katastrofa kolejowa

Katowice. Na linii kolejowej obok stacji Katowice-Bogucice, w miejscu gdzie następuje skrzyżowanie torów, miał miejsce wypadek najechania pociągu, jadącego z węglem, na przejeżdżający pociąg towarowy.

W wyniku najechania uległa rozbiciu lokomotywa oraz kilka wagonów. Ofiar w ludziach nie było. Ruch pociągów został na okres uporządkowania torów wstrzymany.

Sprawdzian polskiego dorobku

na Ziemiach Odzyskanych

W a r s z a w a (PAP). Ubiegłej niedzieli wicepremier Gomułka Wiesław dokonał w Warszawie otwarcia Wystawy — Przemysł Ziem Odzyskanych.

Wystawa obrazuje osiągnięcia naszego przemysłu na Ziemiach Odzyskanych w ciągu krótkiego dwuletniego zaledwie okresu w niezwykle trudnych warunkach powojennych i stanowi sprawdzian sprężystości i energii społeczeństwa polskiego.

Organizatorom Wystawy udało się na stosunkowo nie dużej przestrzeni zgromadzić ogromną ilość materiału. **Dwuletni dorobek zademonstrował nie tylko przemysł, ale także i żegluga, komunikacja, resort odbudowy, przemysł i handel prywatny.** Szereg danych przedstawiło Ministerstwo Ziem Odzyskanych i Centralny Urząd Planowania.

Część eksponatów przemysłu taboru kolejowego oraz maszyn rolniczych umieszczono na zewnątrz gmachu, jak np. węglarka „Pafawagu" we Wrocławiu, olśniewający bielą wagon-lodownia, dzieło Zaodrzańskich Zakładów i cysterna do paliw płynnych o objętości 24 m sześc.

Przemysł metalowy

Wielka sala wystawowa na dole zajęta jest przez przemysł państwowy. Biegnący dokoła sali na piętrze kruzganek ozdobiono herbami miast Ziem Odzyskanych. Na środku sali pozostawiono przejście, obramowane stoiskami Centralnych Zarządów Przemysłu Metalowego i Hutniczego wraz z podległymi Zjednoczeniami.

Przemysł metalowy, odbudowany na Ziemiach Odzyskanych, bierze już poważny udział w eksporcie tej gałęzi, przekraczając w r. b. 11% ogólnej wartości.

Z poszczególnych zjednoczeń przemysł maszynowy podkreśla na swych stoiskach, iż przystąpił już do eksportu.

Przemysł precyzyjno-optyczny eksportuje w roku bież. 76 ton swych wyrobów. **„Pafawag" wypuściła w 4-tym kwartale 1945 r. 50 węglarek, zaś w pierwszym kwartale b. r. 1.170.** Podobnie rosła **produkcja wagonów osobowych i tramwajowych. Przemysł motoryzacyjny pokazał nowy polski rower „Iradam" i motocykl „Sokół 125".** W dziale wyrobów z blachy oglądamy opakowania dla przemysłu konserwowego, kuchenki gazowe, latarki elektryczne, naczynia kuchenne.

Hutnictwo

Główne obiekty przemysłu hutniczego na Ziemiach Odzyskanych — to Szczecin, Ozimek, Mała Panew, Łabędy, Gliwice, Bytom i Zabrze. Eksponaty stoisk mówią krótko, ale wymownie. Odbudowująca się huta „Andrzej" np. da w 1949 r. — 10.000 rozjazdów. Szkody wojenne w hucie „Gliwice" sięgają blisko 10 mil. dolarów. Huta ta w roku przyszłym wyprodukuje obręcze i koła Bose w ilości 68.000 ton. Szkody wojenne w Hucie „Zabrze" sięgają 2,7 mil. dolarów. Huta „Stołczyn" k/Szczecina, gdzie w tych niach uruchomiono wielki piec, przy końcu planu trzyletniego da 96.000 ton koksu i blisko 200.000 ton surówki. Huta „Mała Panew" (szkody 1,3 miliona dolarów) da w 1949 r. — 26.000 ton odlewów ze stali. Huta „Bobrek" (szkody — 2 miliony dolarów) przyniesie w 1949 r. 504.000 ton koksu, 324 tys. ton surówki i 396 tys. ton stali.

Silniki i radioaparaty

Fabryka silników lotniczych w Psim Polu demonstruje silniki do łodzi motorowych, przenośne obrabiarki z giętkim wałem, dostosowane do pracy w miejscach niedostępnych. Fabryka zapalników w Piotrolesiu wystawia produkowane tam obecnie, nowoczesne zegary, fabryka zaś w Kamiennej Górze, gdzie do niedawna Niemcy robili części lotnicze, wyrabia m. in. podwójne, szczelne, polskiej konstrukcji okna żelazne, dzięki zastosowaniu których dużo oszczędza się na drzewie.

Wśród bogatego w eksponaty działu przemysłu elektrotechnicznego na uwagę zasługuje model wytwórni aparatów radiofonicznych w Dusznikach Zdroju, dalej przekaźniki wytwórni w Świebodzicach, nowoczesny zegar elektryczny, szereg skomplikowanych maszyn elektrycznych, produkowanych w Piechowicach oraz radioaparaty wyrobu zakładów w Dzierżoniowie.

Bardzo ciekawe są stoiska przemysłu skórzanego. Fabryki obuwia w Stargardzie, Odmęcie, Oleśnicy, Korfantowie i Prądniku wystawiły różne fasony obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego. **Papiernie na Ziemiach Odzyskanych dały w ub. roku 44.000 ton produkcji, zaś w r. bież. dadzą wg. planu 100.000 ton.**

Kilka różnych kompletów mebli stanowi główną atrakcję stoiska przemysłu drzewnego. **Część mebli, produkowanych na Ziemiach Odzyskanych idzie na eksport, którego wartość w r. ub. wynosiła 42 miliony zł, zaś w roku bież. osiągnie cyfrę 292 miliony złotych.** Jest to odpowiednik 13.800 kompletów jadalni, przewidzianych głównie dla Anglii. **W roku 1948 wyeksportujemy 20.700 kompletów meblowych.**

Handel zagraniczny

W osobnej salce na piętrze wystąpił handel zagraniczny, zwracając ogólną uwagę pomysłowością stoiska. Pomysłowe tablice objaśniają mechanizm handlu zagranicznego w ramach umów, działanie clearingu, przyszłość polskiego Szczecina jako portu tranzytowego, łączącego morze Bałtyckie, Adriatyckie i Czarne. Inna pomysłowa tablica przynosi mapę Polski i import zasilający nasz kraj niezbędnymi surowcami i maszynami dla potrzeb odbudowy.

„Przemysł Europy zależy od polskiego węgla, a przemysł polski zależy od dostaw surowców i maszyn" — mówi inna tablica.

519 km wybrzeża

Dalsze stoiska podkreślają morski charakter naszego państwa, posiadającego obecnie 519-kilometrowy pas wybrzeża bałtyckiego z 3 wielkimi portami i dziesiątkami mniejszych.

Biuro Odbudowy Portów wystąpiło z planami naszych głównych portów: Gdańska, Gdyni i Szczecina. Rezultaty intensywnej pracy BOP — to odbudowane urządzenia przeładunkowe, magazyny portowe nabrzeża itd.

Na Wystawie przedstawiono dane o inwestycjach na Ziemiach Odzyskanych w ramach poszczególnych resortów, inwestycjach, sięgających w roku bież. do 29 miliardów złotych.

Udział w Wystawie wzięło również Ministerstwo Zdrowia. Zaakcentowano przede wszystkim znaczenie uzdrowisk i stacji klimatycznych na Ziemiach Odzyskanych.

Ilość czynnych placówek prywatnego przemysłu i handlu na Ziemiach Odzyskanych wzrosła z 3 744 w 1945 r. do 43.100 w roku bież. Przemysł prywatny ocenia możliwości eksportowe swych zakładów na Ziemiach Odzyskanych na milion dolarów w roku bieżącym, 2 miliony dolarów w roku przyszłym i przeszło 3,3 miliona dolarów w ostatnim roku planu 3-letniego.

Na stoisku Ministerstwa Ziem Odzyskanych — dookoła potężnej mapy Polski, ukazującej główne ośrodki przemysłowe na Ziemiach Odzyskanych, tablice dają skrót informacyjny o tych Ziemiach. Przejęliśmy na nich 117 tysięcy zniszczonych domów w miastach i 123 tys. zniszczonych gospodarstw. **Dziś mamy na Ziemiach Odzyskanych — 4.584.000 Polaków — autochtonów, repatriantów ze wschodu i zachodu oraz przesiedleńców.**

Przemysł włókienniczy

Wśród eksponatów znajdują się koce, wykonane w Bobolicach na Pomorzu Zachodnim, materiały ubraniowe „Polskiej Wełny" w Zielonej Górze, koszulówka dzierżoniowska, perkaliki mieniące się wszystkimi barwami tęczy, gobeliny, dywany oraz materiały. **Przemysł włókienniczy na Ziemiach Odzyskanych zwiększył zatrudnienie z 4.000 w sierpniu 1945 roku do 59.000 w grudniu r. ub. Produkcja bawełny wzrosła dziewięć razy, wełny 40 razy, włókien łykowych — 11 razy, jedwabiu — 3 razy, wyrobów dziewiarskich — 35 razy i konfekcji — 40 razy.**

Na wystawie znajdujemy również stoiska przemysłu cukrowniczego, artystycznego stoisko Monopoli, przemysłu spożywczego oraz materiałów budowlanych.

Nasze największe bogactwo, tak potężnie reprezentowane na Ziemiach Odzyskanych zajęło miejsce w bocznej salce. **Produkcja węgla wzrasta na Ziemiach Odzyskanych z 10 milionów ton w 1945 r. do z górą 25 milionów ton w 1947 r.** Poszczególne gatunki węgla, produkowanego przez kopalnie na Ziemiach Odzyskanych, pokazane w miniaturowych wagonikach kopalnianych. Specjalna tablica poświęcona jest „Odrze" polskiej arterii węglowej.

Przemysł chemiczny

Obok przemysłu węglowego, bogato wystąpił przemysł chemiczny. **W tej dziedzinie objęliśmy na Ziemiach Odzyskanych 63 zakłady, w uruchomienie których do stycznia b r. włożono 300 milionów zł. Zakłady uruchomione wyeksportowały w ciągu niecałych dwóch lat — za 2,4 miliona dolarów do 8 państw.**

Wśród danych o produktach węglopochodnych, nieorganicznych, farbach, zwraca uwagę tablica przemysłu arsenowego, informująca, iż **na Ziemiach Odzyskanych produkujemy przeciętnie 8 kg czystego chemicznie złota.**

Całość Wystawy jest bardzo udana. Wystawa potrwa do końca czerwca i stanie się niewątpliwie atrakcją dla całego kraju. Oczekuje się licznych wycieczek.

Dni pracy szarwarkowej

Warszawa (PAP). Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zainicjowało tzw. **Dni Pracy Szarwarkowej, które trwać będą od 15 maja do 15 czerwca rb.**

W okresie tym organizacje społeczne, polityczne i młodzieżowe zorganizują szarwark ludności, która przy pomocy służby wodno-melioracyjnej współdziałać będzie w bieżącej konserwacji urządzeń melioracyjnych, zasypywaniu rowów przeciwczołgowych i strzeleckich oraz w melioracjach na gruntach scalonych.

Rocznica oswobodzenia Pragi

Praga. (Obsł. wł.) Stolica Czechosłowacji obchodziła w niedzielę uroczyście drugą rocznicę uwolnienia przez wojska radzieckie. Z tej okazji w kościołach odbyły się przed południem specjalne nabożeństwa, po czym tłumy przyglądały się wielkiej rewii wojskowej na jednej z głównych ulic miasta. (cz)

Transport terrorystów

Londyn. (obsł. wł.) Korespondent Reutera donosi z Jerozolimy, że 50 terrorystów żydowskich podejrzanych o działalność antybrytyjską zostało przetransportowanych drogą powietrzną do Kenii, gdzie zostali umieszczeni w obozach odosobienia. W związku z tym rząd palestyński oświadcza, że krok ten podyktowany został koniecznością zachowania bezpieczeństwa publicznego. (cz)

Uczczenie pięciuset hutników-jubilatów

Uroczystości w Chorzowie i w Nowym Bytomiu

Chorzów (jnm) W dniu 11 bm. odbyły się tu uroczystości, związane z uczczeniem 50-cio i 25-letnich jubilatów, pracowników hut, oraz odznaczonych i nagrodzonych za wydajną pracę hutników. Uroczystości rozpoczęły się odprawioną przez ks. biskupa Adamskiego na pl. Wandy w Chorzowie polową Mszą Św., po której prezydent miasta Chorzowa p. B. Polczyk w imieniu społeczeństwa i miasta wręczył ks. biskupowi Adamskiemu akt własności placu, przeznaczonego pod budowę kościoła Św. Floriana, patrona hutników, wygłaszając przy tym przemówienie, w którym stwierdził między innymi, że Rząd dąży nie tylko do unormowania stosunków z kościołem, lecz służy mu także, pomocą materialną, czego dowodem jest wręczony akt.

Po Mszy Św. załogi hutnicze z jubilatami pracy na czele przedefilowały przy dźwiękach „Warszawianki" przed zgromadzonymi przed Domem Hutnika przedstawicielami władz miejskich i przemysłu hutniczego, po czym w pięknie udekorowanej sali Domu Hutnika zasiadło 411 jubilatóów i odznaczonych pracowników z hut: „Kościuszko", „Batory" i „Florian", zarządy tych hut i zaproszeni goście.

Otwarcia oficjalnej części dokonał dyrektor generalny CZPH, inż. Ignacy Borejdo. Witając hutników w dniu ich święta, oświadczył: — Olbrzymie zniszczenie kraju, sięgające 200 miliardów przedwojennych złotych polskich (wobec 17 miliardów rocznego dochodu narodowego) wymagają Waszej wytężonej pracy, Waszego żelaza i stali. Dotychczasowe Wasze osiągnięcia są godne najwyższego uznania. Mimo około 40% zniszczenia w walcowniach, produkujemy już obecnie tyle, co przed wojną. 97.000 ton wyrobów walcowanych z roku ubiegłego, to cyfra, przekraczająca o 4% produkcję najlepszego roku przed wojną. Możliwe są jednak znacznie większe osiągnięcia, gdyż zamiast przedwojennych 50.000 hutników zatrudniamy obecnie 70.000. Winniście zatem podnieść wydajność Waszej pracy, wykazując się nie tylko ilością, ale i coraz wyższą jakością produkcji.

W dalszym ciągu przemówienia dyr. Borejdo zwrócił uwagę na coraz lepsze wynagrodzenie hutników, podkreślając z naciskiem zapowiedź ministra Minca nieubłaganej walki ze spekulacją.

Po przemówieniu ks. biskupa Adamskiego, który wskazał na konieczność uzyskania dla robotnika i pracownika umysłowego nie tylko dobrych warunków pracy, ale i godziwego odpoczynku, wręczono jubilatom Krzyże Zasługi oraz dyplomy i nagrody pieniężne za wydajną pracę.

Londyn (PAP). W ramach umowy anglo-norweskiej dostarczono w czwartek, dnia 8 bm. 10 samolotów wojskowych. Z 72 samolotów, które mają być dostarczone, Norwegia otrzymała już 37.

Miarodajna ocena sytuacji gospodarczej świata

Podczas rozmowy, jaka odbyła się dnia 9 kwietnia br. pomiędzy generalissimusem Stalinem i kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych Stassenem, Stassen potwierdził opinię Stalina, że położenie gospodarcze wielkich krajów jest złe.

Jak wiadomo, Anglia boryka się z poważnymi trudnościami ekonomicznymi i to nie tylko w dziedzinie finansowej, ale także na odcinku produkcji, a w Stanach Zjednoczonych pojawiły się artykuły, dowodzące, iż w listopadzie zeszłego roku liczba bezrobotnych w USA miała osiągnąć cyfrę 8 milionów ludzi.

Wedle Stassena informacje te okazały się nieścisłe. Stany Zjednoczone dążą do utrzymania wysokiego poziomu produkcji i zabezpieczenia stabilizacji, unikając kryzysu ekonomicznego. Zadanie to da się wypełnić — zdaniem Stassena — w drodze regulowania produkcji. Twierdzi on, że regulacja powinna się rozpocząć na wielką skalę, co wymagać będzie licznych i rozsądnych zarządzeń. Liczy się wprawdzie z opozycją ludzi interesu, ale widzi już głębsze niż dawniej zrozumienie zagadnienia regulowania produkcji, zwłaszcza że wspomnienie depresji z 1929 roku jest groźnym argumentem.

„Jeśli rząd będzie prowadził mądrą politykę — mówił Stassen — i jeśli uwzględni się doświadczenia z lat 1929—30, w Stanach Zjednoczonych będzie dominował nie monopolistyczny, lecz kontrolowany kapitalizm i to pozwoli na uniknięcie kryzysu."

Zagadnienie regulowania produkcji przewija się przez całą rozmowę jako jeden ze środków uniknięcia kryzysu. Nawet pomyślna okoliczność usunięcia dwóch konkurentów USA na rynkach światowych — Niemiec i Japonii — pozwoli na zwiększenie eksportu Stanów Zjednoczonych najwyżej — zdaniem Stassena — do 15% rodzimej produkcji, tj. o 5% więcej w stosunku do stanu przedwojennego. Na takich rynkach zbytu jak Europa, Chiny i Japonia, które zdają się stać otworem dla towarów Stanów Zjednoczonych, panuje brak środków płatniczych i wobec tego nie przedstawiają one interesu dla eksportu amerykańskiego. Jakkolwiek bowiem kupcy w Japonii, Europie i w AmerycePołudniowej nagromadzili wiele pieniędzy, jest to przeważnie waluta miejscowa, która w większości wypadków jest zablokowana i nie nadaje się do transferu.

Momentem rewolucyjnym w produkcji może się stać zastosowanie energii atomowej w przemyśle. W ogóle elektrotechnika i energetyka posiada wielkie znaczenie dla podniesienia stopy życiowej. Zużytkowanie energii atomowej w przemyśle jest wielce doniosłe dla wszystkich narodów i wymaga stworzenia systemu inspekcji i kontroli energii atomowej oraz postawienia poza prawem jej użytkowania do celów wojennych:

„Jest to jeden z najdonioślejszych problematów. Jeśli zostanie rozwiązany, energia atomowa stanie się największym dobrodziejstwem dla wszystkich narodów świata, w przeciwnym zaś wypadku będzie ona największym przekleństwem."

Rozmowa z dnia 9 maja br. może się stać rozmową historyczną. Stassen zdaje sobie sprawę z różnicy systemów gospodarczych w ZSRR i USA. Życie gospodarcze w Związku Radzieckim — według jego sformułowania — opiera się na zasadach planowania socjalistycznego, a jego rozwojem kieruje partia komunistyczna. W Stanach Zjednoczonych istnieje wolna gospodarka z kapitałem prywatnym. Są to dwa systemy zupełnie odrębne i nasuwa się pytanie, czy mogą one współżyć po wojnie na tym samym świecie i współpracować pomiędzy sobą.

Generalissimus Stalin powołał się w odpowiedzi na punkt widzenia Lenina, że współpraca między dwoma systemami gospodarczymi jest możliwa i pożądana.

„Również — powiedział — jeśli chodzi o pragnienie współpracy ze strony narodu i partii komunistycznej ZSRR, to takie pragnienie istnieje. Niewątpliwie współpraca taka da korzyści obu stronom."

Podkreślając jeszcze powyższe zdanie, generalissimus Stalin dodał, że powinien stwierdzić fakt, że Rosjanie pragną współpracować.

Wypowiedzi mężów stanu mają swoją wagę. Czasem kilka słów z ich strony potrafi zmienić bieg historii. A. Z.

Komunikat Min. Adm. Publ.

Za co usunięto starostów

W a r s z a w a. Polska Agencja Socjalistyczna dodnosi: „W związku z notatką, pt. „Obrady NKW Str. Ludowego", zamieszczoną w Nr 121 „Dziennika Ludowego" z dnia 6 maja br. w części dotyczącej rzekomo mnożących się faktów usuwania działaczy SL od prac w administracji publicznej, Ministerstwo Administracji Publicznej wyjaśnia, iż od lutego 1947 r. zostały zarządzone przez Ministerstwo cztery zwolnienia członków SL ze stanowisk starostów powiatowych, a mianowicie:

1. Pilichowskiego Jana, p. o. starosty powiatowego w Lipinie. Zwolnienie nastąpiło między innymi również na wniosek Wojewódzkiego Zarządu SL w Bydgoszczy wobec braku dostatecznego przygotowania, oraz wykazanej przezeń nieudolności.

Stanowisko to zostało powierzone mgr. Staniszowi Leonardowi, pracownikowi NKWSL

2. 25 marca br. zarządzone zostało odwołanie starosty Płażewskiego, który w Wąbrzeźnie wyrobił sobie całkowicie ujemną opinię. Przeprowadzona inspekcja wykryła już w krótkim okresie urzędowania w Wieluniu szereg nadużyć natury materialnej.

3. 4 kwietnia br. nie zatwierdzono na stanowisko starosty powiatowego w Węgrowie Adama Klimkowskiego. Przeprowadzona w marcu inspekcja ministerialna stwierdziła, że Klimkowski w okresie tymczasowego pełnienia obowiązków starosty węgrowskiego, wykazał małą przydatność do piastowania tego stanowiska. Starostą w Węgrowie mianowany został Piotr Głowacki, poprzednio starosta pow. w Augustowie, członek SL.

4. 23 kwietnia br. zwolniony został na własną prośbę starosta pow. biłgorajskiego, Stanisław Makieła. Sprawę popełnionych przez niego w okresie urzędowania nadużyć przekazano Prokuraturze Sądu Okręgowego w Zamościu.

Innych zwolnień członków SL ze stanowisk w administracji przez Ministerstwo Administracji Publicznej nie było.

Nieznani terroryści

Zamachy bombowe w Egipcie

Kair. (obsł. wł.) W ostatnim czasie miały miejsce na terenie Egiptu liczne zamachy bombowe, które spowodowały bardzo poważne szkody w budynkach publicznych oraz naraziły na śmierć wiele osób, znajdujących się w pobliżu wybuchu bomb rzuconych przez nieznanych terrorystów.

W dniu wczorajszym jeden z niemieckich jeńców wojennych — jak podaje korespondent agencji France Presse — poinformował egipskie władze policyjne o tajnej organizacji terrorystycznej, która się jego zdaniem składa z pewnej liczby niemieckich jeńców wojennych oraz młodych terrorystów egipskich. Jeńcy niemieccy fabrykowali poważne ilości bomb przeznaczonych do walki terrorystycznej. W związku z tym władze policyjne przeprowadzają ścisłe śledztwo.

Opracowanie jednolitego kodeksu karnego

potrzebą chwili

W a r s z a w a. (PAP.) Zarządzeniem ministra Sprawiedliwości powołana została komisja, mająca na celu opracowanie projektów jednolitego polskiego kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego z uwzględnieniem konieczność ujednolicenia ustawodawstwa karnego i dostosowania go do nowych form ustrojowych i nowych podstaw społeczno-gospodarczych Polski Ludowej.

Skład komisji jest następujący: Stanisław Śliwiński, prof. W. Zygmunt Kapitaniak, sędzia Sądu Najwyższego, Julian Potapa, sędzia Sądu Najwyższego, Mieczysław Siewierski, prokurator Sądu Najwyższego, Jerzy Sawicki, prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego, Henryk Downa-Zapolski, pułkownik korpusu sądowego, Witold Gottman, naczelnik wydziału prawa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Leszek Lernell, sędzia Sądu Okręgowego, p. o. naczelnika wydziału prawa karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości, Mieczysław Maślanko, adwokat Czesław Wasilkowski, wiceprezes Sądu Okręgowego.

Telegraficzny skrót

Praga (PAP). Druga rocznica uwolnienia Pragi przez wojska radzieckie została uczczona przez parlament czechosłowacki. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego David, wygłosił na cmentarzu poległych żołnierzy radzieckich przemówienie, w którym oświadczył, że naród czeski nigdy nie zapomni tego, iż uniknął zniszczenia, dzięki wyzwoleniu go przez armię radziecką.

Białogród (PAP). Brytyjskie władze wojskowe we Włoszech wydały władzom jugosłowiańskim b. dowódcę gwardii przybocznej Ante Pavelicza, generała Ante Moskowa.

Na marginesie dyskusji w Radzie Naukowej Ziem Odzyskanych

Od Noego do Samosierry — od Samosierry do dziś

Dużo pisze się ostatnio w prasie codziennej i wydawnictwach periodycznych o alkoholiźmie, który stał się prawdziwą chorobą społeczną w Polsce. W ubiegłym miesiącu podała prasa warszawska z „Robotnikiem" na czele alarmujące informacje o alkoholiźmie wśród młodzieży szkolnej, apelując do rozwagi i poczucia moralnego całego społeczeństwa, aby zorganizować odpowiednią akcję obronną i wychowawczą.

W czasie ostatniej sesji jednej z komisyj Rady Naukowej Ziem Odzyskanych w Krakowie, przedstawiciel Ministerstwa Z0 zwrócił uwagę na groźne spustoszenia, **jakie wśród ludności Ziem Odzyskanych szerzy „Bacchus, kroczący pod ramię z Wenerą"**, a więc alkoholizm oraz przerażające rozpowszechnienie, na jego tle i z jego przyczyny, chorób wenerycznych. Mówca podał, za Zachodnią Agencją Prasową, że przeciętnie wydaje się na Ziemiach Odzyskanych 1,500 zł na głowę mieszkańca miesięcznie na spirytualia. W Wałbrzychu wydano w styczniu br. 27 milionów zł na alkohol, w Olsztynie, w lutym — 20 milionów. Gdy się odliczy dzieci i nieletnich otrzymamy dopiero smutnie wysoką cyfrę wydatków, przypadających na każdą osobę dorosłą i ilość skonsumowanego przez nią alkoholu. Komentarze gospodarczej natury z wszystkimi refleksjami, jakie mu szą budzić, są zbyteczne.

Aby obiektywnie przyjrzeć się całemu zagadnieniu, zastanówmy się nieco nad owym, okrzyczanym w świecie, co najmniej od lat stu, „polskim pijaństwem".

Na zachodzie Europy utrzymuje się powszechnie zupełnie niesprawiedliwa i błędna opinia, jakoby w Polsce ludzie pili szczególnie dużo napojów wyskokowych w porównaniu z innymi narodami. Jednym z popularniejszych przysłów francuskich jest przecież „Pijany jak Polak" (saoul comme un Polonais). Coprawda historia tego powiedzonka, ma swe źródło w wydarzeniu, nie mającym nic wspólnego z piciem gorących trunków, bo związana jest ze zdobyciem przez polskich szwoleżerów napoleońskiej gwardii skalistego wąwozu Samosierra w r. 1808 w Hiszpanii. Napoleon wyjechawszy mianowicie, po zwycięstwie Polaków, na polanę ponad wąwozem, aby powinszować bohaterom, którzy właśnie, ustawiali się w szyk pieszy, chwiejąc się na nogach i zataczając, zapytał towarzyszącego mu marszałka.

— Cóż to, czy są pijani? na co od Soulta czy Marmonta otrzymał odpowiedź:

— Tak, Sire, są pijani zwycięstwem.

Odtąd w całej Wielkiej Armii, powiedzenie: „pijany jak Polak" miało określać, najwznioślejszy stan ducha, upojenia zwycięstwem. Niestety, **z biegiem czasu strywializowało się** i poczęto je rozumieć w znaczeniu dosłownym.

Inna rzecz, że Polacy umieli tęgo pić i bibosze szlacheccy z czasów Wazów i Sasów imponowali cudzoziemcom w niezwykłej wytrzymałości na działanie miodu, wina czy gorzałki. W cudzoziemskich opisach podróży, dawniejszych, ale i najnowszych pełno jest wzmianek o zamiłowaniu polskiej szlachty, czy ostatnio, polskiego mieszczaństwa i inteligencji do używania alkoholu. Uderza u nas cudzoziemców zwłaszcza picie wódek przez kobiety, uderza widok tak częsty ludzi pijanych w lokalach publicznych i na ulicach.

Pozwólmy jednak **pomówić cyfrom, statystycznym sprzed wojny.** Wynika z nich, że w przekroju **szeregu ostatnich lat przedwojennych, konsumcja spirytusu na głowę** jednego mieszkańca i **na rok wynosiła we Francji — ponad 2½ litra,** w Danii ponad 2 litry, w Belgii — 1,5 ltr., w Holandii, Szwajcarii i Norwegii — ponad 1 ltr., w Polsce i w Niemczech — około 1 litr., w Anglii ponad ½ litra, we Włoszech — około ½ litr.

Konsumowaliśmy zatem znacznie mniej spirytusu od innych narodów, **ale nie byliśmy tu ostatni w piciu wódek, tym bardziej,** że przecież znacznie większy procent spirytusu szedł na potrzeby przemysłowe we Francji, Danii, Belgii niż u nas, gdzie był bezpośrednio konsumowany. Że jednak byliśmy przed wojną jednym z najmniej używających alkoholu narodów o tym świadczą statystyki konsumcji wina i piwa. Gdy na głowę Francuza wypadało około 180 litrów wina na rok, Włocha — około 90, Hiszpana — ok. 80, Szwajcara — ok. 45, Węgra — ok. 35, Austriaka — 20, Belga — 4,5, Anglika —1,5, na głowę Polaka przypadało nieco ponad 0,0.

W konsumpcji piwa szliśmy również na szarym końcu. Na głowę Belga przypadało rocznie w latach przedwojennych, przeciętnie —200 litrów na głowę, Anglika — 70, Szwajcara 65, Duńczyka — 55, Niemca — 50, Szweda — 45, Austriaka — 45, Francuza — 34, Holendra 25, na głowę Polaka przypadało około 5 litrów rocznie.

Konsumowaliśmy zatem stosunkowo dość dużo spirytusu, prawie nic wina i nie wiele piwa. Na czele narodów, pijących dużo i systematycznie idzie, jak widzimy, Francja, my należeliśmy do ostatnich. Atoli stan dobrobytu materialnego i indywidualnego wyżywienia był nieporównanie wyższy w tamtych państwach niż u nas, a **konsumcja alkoholu była niemal równomiernie rozłożona na wszystkie warstwy społeczeństwa, gdy u nas chłop i robotnik** wywoływał raczej zewnętrzny efekt konsumenta spirytualii niż nim był w istocie.

Okupanci niemieccy byli widocznie zaniepokojeni tak złą statystyką polskiego spożycia alkoholu i czynili wszystko, aby je poprawić, deprawując zarówno ludność miast jak wsi, starsze i młodsze pokolenie. Z drugiej strony, ludzie, żyjąc z dnia na dzień, szukali zapomnienia w ognistym trunku, gdy zaś przyszło zwycięstwo, nie potrafili dotąd zmienić tego stylu życia.

Nie jesteśmy zwolennikami przesady. **Ludzie pili od prawieków napoje podniecające,** już praojciec Noe od nich nie stronił, a literatura bacchiczna obfita jest u wszystkich narodów cywilizowanych w znanych historii czasach. **Ale umiar jest cechą kultury człowieka i społeczeństwa I tu właśnie zadać sobie trzeba pytanie,** czy nie przekraczamy dzisiaj możliwych granic w piciu wódek w Polsce ze szkodą dla zdrowia obecnego i przyszłych pokoleń, ze szkodą dla gospodarczego podniesienia kraju i dla poziomu narodowej kultury.

„Ryzykowną" jest rzeczą dać na to pytanie odpowiedź twierdzącą, bo oto dzielna p. Alicja Świrczyńska, a obok niej Władysław Natanson, którzy na łamach „Odrodzenia" walczą o opamiętanie się społeczeństwa na tej równi pochyłej alkoholizmu, stali się przedmiotem zgoła dowcipnych dykteryjek i persyflaży nie tylko w samym „Odrodzeniu" ale i różnych innych poczytnych pismach. Mimo to, stwierdzić trzeba, że obawy są słuszne, jak trafne zapewne byłyby horoskopy przyszłości gdybyśmy w Polsce nie opanowali tego groźnego nałogu zbiorowego.

Kto po wielu latach nieobecności w Polsce powraca teraz do kraju, stwierdza ze zdumieniem **i przerażeniem wzrost pijaństwa.** Ludzie, przed wojną wstrzemięźliwi piją teraz bez opamiętania, a nawet namawiają innych do picia. **Okupacyjny styl życia króluje pod tym względem w całej pełni.** W domu wódka, to samo w restauracji, na ulicy, na wycieczce, w podróży, wódka wszędzie, zataczający się ludzie, mętne oczy, bełkot, pijańskie nastawienie wobec życia w ciągu zbyt wielu godzin i dni w tygodniu, oto co uderza przybysza z zagranicy, Polaka czy cudzoziemca...

Piszący te słowa sam właśnie takie przeżywał wrażenie i wiele nasłuchał się i naczytał uwag cudzoziemców na temat tego odcinka naszego życia, a pamiętajmy że z odleglejszej perspektywy lepsze jest spojrzenie na całość obserwowanych zjawisk. Jeden z wybitnych Francuzów, oddanych nam i znających Polskę przed wojną, zapytał mnie ostatnio czym należy tłumaczyć ten wzrost pijaństwa u nas, **połączony z taką niesamowitą w obecnych warunkach ekonomicznych Polski i świata rozrzutnością.**

Jakie szczerby biologiczne poczynił alkoholizm we Francji, to rzecz znana. Odradzający się ten naród naszych przyjaciół przystępuje do walki z nim systematycznie i wszechstronnie. Nadużycie alkoholu zwalczane jest planowo w Związku Radzieckim. Tymczasem żadna poważniejsza akcja społeczna w Polsce nie przeciwdziała wydawaniu ostatniego grosza na wódkę przez źle odżywionego człowieka. Nigdzie zorganizowanego potępienia dla systematycznego pijaństwa z okazji wszelkich przyjęć towarzyskich, gdzie do dobrego tonu należy dziś podawać jak najwięcej mocnego alkoholu.

Jeżeli wierzymy w swój naród, w jego przyszłość, pragniemy jego zdrowia fizycznego i duchowego i jego dobrej opinii u innych narodów, musimy walkę z alkoholizmem uznać za sprawę pierwszej konieczności powierzyć ją nie tylko ustawodawcy i administratorowi państwowemu. Warstwa społeczeństwa naszego, określana mianem inteligencji ma obowiązek wobec narodu **dać tu czynny przykład** oraz wspomagać wszelką akcję „odalkoholizowania" naszej ludności. **Będzie to jednym z największych dowodów jej kultury i patriotycznego poczucia.**

M. KOROWICZ



Świeże powietrze wzmaga apetyt. Na tym drzewie ugotuje się obiad.

Foto „Dziennik Zachodni"

Bogucka Kuźnica

Historia najstarszej huty Górnego Śląska

Bogucice. Kuźnica bogucka należy do najstarszych hut, jakie powstały w średnich wiekach na Śląsku Górnym. **Pierwsza wiadomość o niej ukazuje się 2 kwietnia 1397, była zatem jedną z pierwszych kuźnic, założonych nad rzeką Rawą.** Mówi o niej dokument z r. 1397, przechowany w archiwum kapituły krakowskiej, który zawiera wyrok sądu duchownego przy kurii biskupiej w Krakowie, wydany dla dziedziców dóbr mysłowickich, w sprawie kościoła parafialnego w Mysłowicach.

Kuźnik Roździeński, autor „Officina ferraria" pisze o niej przy opisie kuźnic w państwie pszczyńskim:

A trzecia z nich kuźnica jest też w państwie pszczyńskim
Zbudowana na rzece Roździance w boguckim
Gruncie, która prawem swym, swobodą a lasy
Ma przodek nad kuźnice inne temi czasy.
Lecz była przez jakieś czasy spustoszała
Z przodku i kilka lat bez roboty stała,
Aż potym w niej skażone wszystkie kunszty one
Naprawił Jurga kuźnik Kleparski rzeczony,
Którego był Kazimierz książę przyprowadził
Cieszyńskie z Klajneberku a tam go osadził
Na tym miejscu, jak o tym świadczy prawo jego
Na te kuźnice dane od książęcia tego.

Jeden z późniejszych kuźników boguckich, Sych, otrzymał od właściciela Mysłowic, Stanisława Salomona Benedyktowica, sekretarza królowej polskiej, sołectwo w Roździeniu wraz z prawem brania drzewa na węgiel z lasów w Bogucicach, Roździeniu, Jaźwcu i Załężu, w których mógł stawiać milerze węglowe, z obowiązkiem założenia w Roździeniu kuźnicy. Darowizna ta pochodzi z r. 1546, więc ok. tego czasu powstała kuźnica w Roździeniu. **Kuźnikiem roździeńskim był autor pierwszego polskiego opisu kuźnictwa,** w którym opisał kuźnicę bogucką i roździeńską w wierszach przytoczonych powyżej, dotyczących kuźnicy boguckiej.

Jak z tego opisu już wynika, kuźnica bogucka upadła po jakimś czasie, a odnowiona została po r. 1486, w tym bowiem roku książę cieszyński Kazimierz zatwierdził umowę między Wacławę Rudzkim, ówczesnym posiadaczem (tytułem zastawu) dobr mysłowickich a mistrzem Jurgą Kleparskim. Ten otrzymał pustą wieś Brwinów (dzisiaj Brynów) ze wszystkimi lasami i prawem „które od starodawna przysługuje kuźnicy" ze stawem i młynem w Bogucicach, za co miał postawić kuźnicę na gruncie mysłowickim. Z niej miał Kleparski płacić czynsz w kwocie 12 zł węgierskich i dostarczać 2 wozy żelaza oraz wszelkie sprzęty gospodarcze żelazne, jakie dają inne kuźnice".

Ów Jurga Kleparski (którego nazwa przypomina Kleparz w Krakowie, skąd prawdopodobnie pochodził), był przedtem kuźnikiem w Hanusku. **Ta kuźnica istniała już w XV wieku, tak samo jak druga kuźnica nad rzeką Rawą, w Załężu, wymieniona w dokumencie sprzedaży Załęża przez mistrza Jana z Załęża w r. 1524 jako „Kuźniczysko".** Hutę nad Stolą: „Hanusek" nazywali Niemcy w XV w. Kleineberg lub Kleinberger Hammer, od których tę nazwę wziął Roździeński.

O dalszych losach kuźnicy boguckiej pisze L. Musioł (art. Początki przemysłu żelaznego nad Rawą „Zaranie Śląskie" r. 1936 str. 209) na podstawie materiałów w archiwum pszczyńskim **„Następna wzmianka o kuźnicy boguckiej pochodzi z r. 1517, w dokumencie** sprzedaży księstwa pszczyńskiego. Z następców kuźnika Kleparskiego źródła częściej wspominają kuźnika Andrzeja Boguckiego. W r. 1568 układa się z nim ówczesny pan na Pszczynie, Karol Promnitz, w sprawie polowania na „wielki zwierz" w lasach boguckiej kuźni.

Od czasu przejścia dóbr mysłowickich z rąk Turzonów, panów na Pszczynie, na własność rodziny, zaczynają się spory między kuźnikami boguckimi a panami na Mysłowicach. Powodem sporu było społeczne stanowisko ówczesnych kuźników na tle stosunków społeczno-prawnych. Kuźnik bogucki, jak zresztą i inni kuźnicy z dawnych książęcych nadań, był dziedzicznym właścicielem tak kuźnicy jak i obszarów do niej należących. Własnością dziedziczną kuźników boguckich była m. in. wieś (wówczas jednak pusta) Brwinów. **Natomiast ci sami kuźnicy boguccy byli inicjatorami i założycielami nowej wsi zagrodniczej, Katowic, zwanych w r. 1598 „villa nova Katowicze".** Jest to rzadki wypadek zakładania wsi przez nieszlachciców. Jakkolwiek bowiem kuźnicy korzystali z wielkich swobód i byli poniekąd zrównani prawnie z dziedzicami wsi stanu rycerskiego, nie zaliczali się do szlachty, byli poddanymi panów Salamonów, dziedziców dóbr mysłowickich. Salamonowie dążyli do ograniczenia tych swobód, co w następstwie skłoniło kuźników do odwołania się do trybunału ziemskiego w Pszczynie. Pierwsze kroki były korzystne dla kuźników, później jednak wyroki wypadły na korzyść Salamonów. (Wskutek sporu z Salamonami Roździeński dostał się nawet do więzienia).

W r. 1609 wreszcie wykupuje Katarzyna Salamonowa kuźnicę bogucką od ówczesnych kuźników, braci Jana, Jakuba i Mateusza Boguckich „dla uniknięcia ustawicznych kłopotów i procesów", nie mając jednak pieniędzy na zapłacenie ceny kupna, **odsprzedała ją Jadwidze Gosławskiej (za 9.000 tal.) z wsią Katowicami i „pustą" dziedziną brwińską,** z domostwem na Kuźnicy, folwarkami, rolami oranymi i nieoranymi, z 2 łanami na Boguckiem, z karczmą, poddanymi i wolnymi, po 5 latach zaś, obciążyła ten majątek, za zgodą Gosławskiej i jej męża, Wacława Kamińskiego z Świętochłowic, właściciela Kamienia, zapisem legatu na rzecz fundowanej przez siebie kaplicy przy kościele parafialnym w Mysłowicach, dla samego kościoła, dla bractwa św. Anny i dla rektora szkoły w Mysłowicach (1614). W akcie sprzedaży pisze Salamonowa, że „od kuźników boguckich narażona była na utrapienie z powodu ich wielkiego nieposłuszeństwa i oporu".

Dobra mysłowickie nabył **Stanisław Salamon od Jana Turzona** (1536). Od tego Salamona pochodzi przywilej dany kuźnikowi Sychowi na nowo założoną kuźnicę w Roździeniu (1546). Andrzej, kuźnik bogucki, miał już w XVI w. proces z Mikołajem Salamonem o granice i przywileje kuźnicy, gdyż ten wystawił piłę i odebrał wodę kuźnicy. Sąd ziemski przyznał słuszność kuźnikowi, gdyż „kuźnica była pierwej wystawiona niż piła" (1550). Kuźnik powołał się przy tym na przywilej ks. cieszyńskiego Kazimierza. Po 8 latach znowu sąd ziemski rozstrzyga spór między Salamonem a tymże Andrzejem kuźnikiem **o prawo brania drzewa z lasów mysłowickich na potrzeby kuźni, o prawo polowania na gruntach boguckich,** które Salamon rezerwował wyłącznie dla siebie i o zastawę przy stawie rybnym. Sąd stanął znowu po stronie kuźnika.

O prawo polowania na gruntach brwinowskich miał tenże kuźnik też **spór z Karolem Promnitzem, właścicielem Pszczyny,** który załatwiony został obustronną umową (1568), na mocy której Promnitz zgodził się na to, że „kuźnik może zabić na swoim gruncie także wielkiego zwierza, jeżeli mu się trafi".

Zdaje się, że i kuźnikowi dawały się we znaki te zatargi z właścicielami Mysłowic, gdyż w roku **1598 dwaj bracia kuźnikowie zastawili kuźnię wraz z wsią Katowicami i pustą wsią Brwinowem Adamowi Behmerowi.** Ale już w r. 1602 mają znowu spór z wdową po Salamonie Katarzyną, ponieważ kuźnicy kwestionowali jej prawo do objęcia posiadłości po mężu, przy czym się nie utrzymali.

Od r. 1609 właścicielami kuźnicy boguckiej byli zatem Kamieńscy, Jadwiga, rodzona Gosławska z Bebelna i mąż jej Wacław z Świętochłowic.

Kamieński miał też spór z późniejszym właścicielem Mysłowic Mieroszowskim, który mu zarzucił, że samowolnie **w Kuźnicy Boguckiej, która w międzyczasie urosła do znaczenia wsi, z zatrzymaniem jednak nazwy od kuźnicy, postawił olejarnię.** Mieroszowski żądał, żeby Kamieńskiemu nie pozwolono z niej korzystać (1667). Nie wiadomo czy Mieroszowski przeparł swoje żądania.

Natomiast zgodnie załatwili Mieroszowski i Kamieński swoje pretensje graniczne oraz sprawę dochodów z kuźnicy boguckiej i roździeńskiej, którą nabył także Kamieński, a leżała na gruntach Mieroszowskiego. Ten zrzekł się dochodów z kuźnicy boguckiej a Kamieński z kuźnicy roździeńskiej. **Następnym posiadaczem Kuźnicy Boguckiej był Karol Bernard Sobek, który ją sprzedał wraz z Katowicami, Brwinowem i innymi posiadłościami, Janowi Krzysztofowi Mieroszowskiemu (1698), ten zaś w tym samym roku odsprzedał ją Jerzemu Holleymu z Ponęcic na Ściborowicach i Steblowie, który już po 4 latach sprzedał ją dalej Baltazarowi Erdmanowi Promnitzowi. W ten sposób Promnitzowie, właściciele Pszczyny, przyszli do posiadania Boguckiej Kuźnicy, Katowic i Brynowa.**

Przy sposobności zmiany właściciela sporządzony został urbarz wsi i kuźnicy w r. 1702, a osobno samej Kuźnicy w r. 1736. W pierwszym urbarzu podane są ilości wytworzonego żelaza (400 centnarów rocznie), zużytego w tym celu węgla drzewnego, nadto dochody z piły, z folwarku (drugi folwark był w Brynowie) i ze stawów rybnych, znajdujących się przy hucie. W inwentarzu z roku 1736 opisane są urządzenia huty i narzędzia kuźnickie, oraz sprzęty w biurze zarządu i w browarze do niego należącym.

Podane są wreszcie także nazwiska osadników Katowic, którzy się osiedlili na gruntach, należących do kuźników boguckich oraz ich powinności, tak zagrodników jak i chałpników.

Franciszek Popiołek
„Instytut Śląski"
„Instytut Śląski"
Katowice, w kwietniu 1947 r.

„Materiały do dziejów Wielkich Katowic" (1299—1799). Zebrał i opracował Ludwik Musioł, Katowice 1936. Autor daje na końcu kilka ilustracyj z objaśnieniami do nich oraz kilka widoków z Katowic z XIX wieku.



W dniu 1 maja dyr. Instytutu Pedagogicznego J. Syska dokonał otwarcia Wystawy Książki w Katowicach. Na zdjęciu od lewej dr. Syska i wicewojewoda dr. Nautke - Namirski.

Foto SAP

Z CZASOPISM

„Zaranie Śląskie" — Kwartalnik: Rok XVIII, zesz. 1—2. (Wydawnictwo Instytutu Śląskiego) 1947, Katowice — Wrocław — Cieszyn. Str. 111. Cena zł 300.

Lata 1945—1946 upłynęły na Śląsku na odcinku kulturalnym pod znakiem przede wszystkim dążności do kulturalnego zespolenia ziem odzyskanych Śląska z resztą Polski przez jak najszerszą i najbardziej intensywną odbudowę zrębów kultury polskiej na tych terenach. Pomimo, iż był to w znacznej mierze okres poczynań nieskoordynowanych, rezultaty jego w różnych dziedzinach kultury są poważne.

Organ Instytutu Śląskiego w Katowicach, „Zaranie Śląskie", kwartalnik, podjął próbę zbilansowania wyników pracy kulturalnej na ziemiach śląskich w tych dwóch latach. Bilans ten zawarty jest w wyszłym właśnie z druku podwójnym zeszycie tego pisma (1—2 za r. 1947), gdzie na 111 stronach dużego formatu znajdujemy sprawozdawcze i krytyczne ujęcie wszystkich usiłowań kulturalnych, które zarówno na Górnym jak i na Dolnym Śląsku w czasie tym były podejmowane. Sprawozdanie te obejmuje naukę, literaturę, szkolnictwo i oświatę dorosłych, teatry śląskie, muzykę, plastykę, muzealnictwo, czasopiśmiennictwo, instytuty naukowe. Zeszyt uzupełnia w sposób doskonały obszerna bibliografia prac o Śląsku ogłoszonych osobno i w czasopismach w latach 1945—1946, pozwalająca na zorientowanie się w całości tego, co za te dwa lata u nas o Śląsku napisano.

Z zeszytem tym kwartalnik „Zaranie Śląskie", który ukazywał się dotąd dosyć nieregularnie, zaczyna wychodzić punktualnie co kwartał.

Od naszego specjalnego wysłannika

Kłodzko wczoraj i dziś

Kłodzko. W jasny dzień majowy nad wysokim brzegiem Nysy Kłodzkiej, przed oczyma przybysza rozpościera się piękny widok panoramy miasta Kłodzka. W świetle promieni słonecznych błyszczą stalowe domy, kościoły i wieża ratuszowa — wszystko to na tle potężnej twierdzy, dominującej ponad miastem. Część starego miasta wygląda jakby tuliła się do twierdzy, z losami której jest ściśle związana. Wśród czerwieni dachów i starych murów warownych przebija zieleń krzewów i bukiety biało-różowego kwiecia, kwitnących jabłoni i czereśni. Widać, że całe miasto zielone, białe, liliowe i jakby ozłacone odpryskami słońca oddycha i żyje.

A dalej poza miastem, wieniec gór, które łącząc się ze stropem nieba, dopełniają piękna widoku. Kłodzko jest starym zabytkowym miastem polskim. Kryje ono w sobie niezliczoną ilość pamiątek historycznych.

W X wieku miasto wraz z Ziemią Kłodzką przechodzi w ręce Mieszka I, jako wiano żony jego Dąbrówki. Później kilkakrotnie odpada od Polski na rzecz Czech i Niemiec, wreszcie „sprawiedliwością dziejową" jak głosi tablica pamiątkowa na froncie ratusza wraca ponownie do Macierzy. Idąc wąskimi ulicami odczuwa się typowo słowiański charakter miasta. Wśród stłoczonych domów o pięknych fasadach, widać stare kamienne posągi i rzeźby świętych, bez których żadna ulica obejść się nie może. Piękne są również kościoły kłodzkie, ozdobione wspaniałymi freskami, obrazami i posągami, które w wy obraźni naszej ożywiają wspomnienia przeszłości.

Niezgłębioną tajemnicę kryją w sobie olbrzymie forty ukryte w wyniosłych wzgórzach po obu stronach rzeki Nysy. Ongiś była to niezdobyta twierdza, wybudowana przez króla pruskiego Fryderyka II. Mury ochronne twierdzy z licznymi korytarzami podziemnymi zamienione zostały przez hitlerowców na magazyny i składy wojskowe, które do tego czasu nie są dokładnie zbadane. Na ten temat krążą po mieście i okolicy fantastyczne pogłoski. Labirynty kilkupiętrowych korytarzy mają kryć w sobie porzucone przez wojska niemieckie zapasy cennych materiałów, wartościowych przedmiotów i historycznych pamiątek jak rzeźb i obrazów kościelnych. Do tego czasu sprawa cała nie jest jeszcze całkowicie wyjaśniona, z uwagi na zaminowanie chodników, które jak się okazuje ciągną się pod całym miastem.

Dużo zmian zaszło w ciągu dwóch ostatnich lat w życiu Kłodzka. Miasto uważane do niedawna za „złote jabłko" dla ludzi koniunktury i swoistych „pionierów" weszło w normalny tok pracy.

Kłodzko liczy obecnie 18 tys. mieszkańców. Handel i rzemiosło rozwija się tu normalnie. Zakłady pracują pełną parą. Odczuwa się w dalszym ciągu brak fachowców, a nawet robotników niewykwalifikowanych. W Kłodzku do niedawna można było łatwo uzyskać mieszkanie. Dziś sprawa ta przedstawia się nieco gorzej. Przewiduje się jeszcze trochę wolnych mieszkań po Niemcach, którzy będą wysiedleni w drugiej połowie maja br. Obecnie jest w Kłodzku jeszcze 1230 Niemców, z czego 240 osób posiada czasowe zezwolenie na pobyt, a 200 osób ubiega się o obywatelstwo polskie. Dnia 14 i 24 bm. odjadą ostatni Niemcy z Kłodzka.

Ważnym wydarzeniem dla Kłodzka jest nominacja nowego burmistrza w osobie inż. Młynkiewicza. Nowy burmistrz postawił sobie za cel rozwiązanie kilku zasadniczych problemów jak oczyszczenie i oświetlenie miasta, utrzymanie w należytym porządku drzewostanu, klombów, rabatów i kwietników oraz doprowadzenie do stanu używalności około 800 mieszkań. Na remont domów przewidziana jest kwota półtora miliona zł. Kłodzko musi wyglądać estetycznie i czysto ze względu na swój charakter letniskowy oraz ze względu na to, iż leży na szlaku dróg wiodących do najpiękniejszych uzdrowisk dolnośląskich oraz czechosłowackich. Przybysze z różnych stron Polski oraz zagranicy już teraz nie ukrywają swego zachwytu nad Kłodzkiem, które z dnia na dzień staje się coraz piękniejsze.

(p)

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGL. AUDYCJI LOK. ROZGŁOŚNI KATOWICKIEJ

Wtorek, dnia 13 bm.

5.55 sygnał i zapow. por. stacji, 6.00 sygnał i aud. z Warszawy, 6.05 dzien. por. 6.20 gimnast. por., 6.30 muz. por., 6.57 sygnał czasu, 7.05 muz. por., 7.15 wiad. dzien. por., 7.35 zapow. progr. na dzień bież., 7.40 muz., 8.30 inform. ogólnopolskie, 8.40 skrzynka PCK, 8.50 aud. szkolna, 9.35 konc. życzeń, 14.00 aud. inf., 14.30 muz. popul. z płyt, 15.00 pogad. s.-muz. dla dzieci, 15.20 „Alfabet muzyczny", aud. sł.-muz., 15.40 pieśni Mikołaja Rimskij-Korsakowa, 16.00 dzień popoł., 16.12 pog. sport., 16.22 muz. popul., 16.55 aud. dla młodz., 17.10 pogad. gosp., 17.20 muz. kameralna, 17.45 poradnik językowy, 18.00 aud. w wyk. zesp. instr. J. Cajmera, 18.30 „Nauka przy głośniku", 18.55 „Przed wizytą pisarzy czechosł. w Polsce", 19.15 konc. rekl., 19.35 konc. życzeń, 19.57 sygnał czasu i hejnał, 20.00 dzien. wiecz., 20.20 aktualia, 20.30 konc. symf. w wyk. ork. symf. pod dyr. Wł. Ormickiego, 21.25 z życia kultur., 21.30 „Kwadrans piosenek", 21.45 „Radiowy Uniw. Lud.", 22.00 „Popioły" Żeromskiego, 22.15 aud. rozr., 23.00 ost. wiad. dzien. rad., 23.15 progr. na jutro, 23.25 muz. tan., 23.55 streszcz ważn. wiad. dzien. rad., 24.00 zakończ. progr. ogólnop.

Fabryka ziemi odbarwiającej

Łaziska Górne. (bp). Dnia 11 bm. Zakłady „Elektro" Zjednoczenia Energetycznego Zagłębia Węglowego obchodziły niezwykle uroczyście święto swego patrona św. Floriana. Uroczystość miała podwójny charakter z okazji poświęcenia jednego z działów zakładu, jakim jest uruchomiona ostatnio jedyna w Polsce fabryka chemiczna tzw. ziemi odbarwiającej,. Ziemia odbarwiająca służy do odbarwienia szeregu produktów, powstających przy destylacji ropy naftowej, jak parafina, wazelina, oleje ciężkie i lekkie, posiadając ponadto zastosowanie w przemyśle olejarskim, w przemyśle tłuszczów jadalnych i do regeneracji starych olejów przemysłowych. Po uroczystym nabożeństwie w miejscowym kościele, przemówienie powitalne wobec zebranych licznie na dziedzińcu Zakładów gości wygłosił przewodniczący Rady Zakładowej p. Ziętek. Z kolei nacz. dyr. inż. Andrzejewski zobrazował dotychczasowy rozwój Zakładów „Elektro" podkreślając wielkie ich znaczenie dla gospodarki państwowej zwłaszcza, że pokrywają one w 10 proc. ogólne zapotrzebowanie na energię elektryczną i posiadają jedyną również w Polsce hutę elektrotermiczną, wyrabiającą dodatki stopowe dla hutnictwa. Po nagrodzeniu 37 jubilatów za 25-letnią służbę w Zakładach premiami w wys. 13 tys. zł. każda, zabrał głos przewodniczący Woj. Rady Narodowej p. Tkocz, omawiając osiągnięcia 2-letnich rządów klasy pracującej oraz doniosłość projektowanej ustawy o kontroli cen, którą wniesie na najbliższe posiedzenie Sejmu min. Minc.

O jedności i zwycięstwie klas pracujących dla dobra narodu mówił również starosta pszczyński p. Marek. Podniosłym momentem uroczystości było poświęcenie przez ks. dr. Bańka nowouruchomionej fabryki, po czym dyr. Zatoński szczegółowo zaznajomił zebranych z produkcją ziemi odbarwiającej.

Po zakończeniu części oficjalnej odbyły się w Zakładach imprezy artystyczne, sportowe i zabawa.

Zniżki kolejowe

na wystawę „Przemysł Ziem Odzyskanych"

Warszawa. Dla osób zwiedzających wystawę „Przemysł Ziem Odzyskanych" która trwać będzie przez maj i czerwiec br. w Warszawie przy ulicy Rakowieckiej, przewidziane są 66 proc. zniżki kolejowe za okazaniem karty uczestnictwa.

Kolonie letnie

na Ziemiach Odzyskanych

Poznań. Polski Związek Zachodni urządza w dniu 17 bm. w Poznaniu, wielką konferencję porozumiewawczą w sprawie letniej akcji kolonijnej dla młodzieży, z udziałem delegatów Min. Ziem Odzyskanych, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, oraz organizacji społecznych i młodzieżowych.

Obrady obejmą sprawy, związane z organizacją akcji letniej na Ziemiach Zachodnich, oraz z wytycznymi pracy dla wyjeżdżających zespołów młodzieżowych..

W czasie konferencji Wydział Kulturalno-Oświatowy P. Z. Z. przedstawi sprawozdanie z ogólnopolskiej akcji letniej na Z. O. za rok 1946, oraz wykaz mapki miejscowości, nadających się na domy i kolonie, jak też dostarczy materiałów instrukcyjnych, bibliograficznych i wydawnictw, wprowadzających w problematykę Ziem Zachodnich.

Równocześnie ze zjazdem odbędą się obrady przedstawicieli akademickich Kół P. Z. Z. Akademicy po konferencji ogólnej, zajmą się ustaleniem programu prac na najbliższy okres. Koncepcją przewodnią będzie aktywizacja i upowszechnienie myśli zachodniej wśród młodzieży szkół wyższych.

Szkoła Rzemiosł Artystycznych

Wrocław. (PAP). Państwowa Szkoła Rzemiosł. Artystycznych we Wrocławiu należy do najlepiej postawionych pod względem fachowym szkół zawodowych w Polsce. Po rocznym istnieniu szkoła posiada 3 działy: poligraficzny, dekoracyjno-malarski i tkacki. Program nauki obejmuje, prócz przedmiotów ogólnokształcących, prace warsztatowe i wykłady teoretyczne z przedmiotów ściśle zawodowych.

Przewiduje się powstanie w obecnej siedzibie szkoły 3-letniego gimnazjum rzemiosł artystycznych i uruchomienie we wrześniu br. 2 pierwszych klas. W dalszym etapie projektowane jest stworzenie liceum rzemiosł artystycznych dla jednostek najbardziej uzdolnionych, w celu umożliwienia im przejścia na Politechnikę lub do Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych.

Przy szkole Rzemiosł Artystycznych zorganizowano obecnie pierwszy 10-tygodniowy kurs tkacki. Kurs ten ma na celu zapoznanie praktyczne z tkaniem samodziałów. Absolwenci kursu na podstawie otrzymanego świadectwa, mogą ubiegać się w Izbie Rzemieślniczej o pozwolenie prowadzenie warsztatów domowych.

W starożytnej kamienicy

Kraków. (tel. wł) W starożytnej kamienicy przy ul. św. Jana 12, należącej do zasłużonego historyka Krakowa, śp. dr. Klemensa Bąkowskiego dokonano wczoraj interesującego odkrycia. Przy przeprowadzaniu prac remontowych w budynku, przeznaczonym na pomieszczenie zbiorów muzeum historycznych miasta Krakowa odkryto w salach pierwszego piętra, ponad tynkowa warstwa sufitowa trzy wspaniałe stropy drewniane, wykonane z grubych, bogato rzeźbionych belek.

Jeden ze stropów posiadał ponadto interesującą polichromię roślinną. Stropy zostały całkowicie odsłonięte ; odnowione i będą stanowiły zabytkową ozdobę sal Muzeum Historycznego, w których w czasie „Dni Krakowa" urządzona będzie wystawa „Kraków dawny i wczorajszy".

Cukier nie zdrożeje

Dementujemy kłamliwe pogłoski

Katowice (rb). Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, rozszerzane od dłuższego czasu pogłoski, jakoby cena cukru miała ulec znacznemu zwiększeniu, są zupełnie fałszywe. Wersje te rozpuszczają jedynie czynniki spekulacyjne i aspołeczne. Chwilowy brak cukru na rynku był wywołany nieprzewidzianą zwyżką podaży w kwietniu, w którym sprzedano 14 tys. ton, podczas gdy w styczniu i w lutym rozprowadzono po dwa tysiące ton, zaś w okresie świątecznym, w marcu — 12 tys. ton.

Według CH Przemysłu Cukrowniczego, cukru jest dość i w żadnym wypadku nie zabraknie go. Oto kilka cyfr:

W kampanii roku 1946/47 wyprodukowano 382 tys. ton cukru, wobec 287 tys. ton przewidzianych w planie, a więc około 100 tys. ton więcej. Cukier ten podzielono na cztery części;

1. **cukier kontyngentowy**, przydzielany na kartki w ilości 62 tys. ton, w cenie 15 zł. za kg. Zaznaczyć przy tym należy, że koszt produkcji jednego kg. wynosi 55,5 zł,

2. **cukier tzw. „plantatorski"**, przydzielany dostawcom w ilości 3 kg. za 100 kg. buraków cukrowych. Ilość tego cukru wynosi 94 tys. ton.

3. **cukier „wolnorynkowy"**, sprzedawany po cenach komercyjnych, w ilości 150 tys. ton. Razem na spożycie wewnętrzne przeznaczono ponad 300 tys. ton, czyli ponad 12 kg. rocznego spożycia na głowę, tj. więcej, niż wynosiło ono przed wojną.

4. Pozostała ilość cukru jest przeznaczona **na eksport** z tym, że jak dotychczas została zakontraktowana zaledwie 1/3 posiadanych zapasów.

Cukier jest rozdzielany przez „Społem", PCH i hurtowników prywatnych. Cena jego w handlu detalicznym nie może przekroczyć 180 zł za kg. Dotychczasowe niedomagania były następstwem złych warunków dowozu i sposobów rozprowadzania. Specjalne komisje kontrolne sprawdzają, czy cukier nie jest magazynowany w zbyt dużych ilościach w celach spekulacyjnych.

Pomoc dla powodzian

Dalsza lista ofiar Czytelników »Dziennika Zachodniego«

Zarząd Koła Katowice Zw. b. Więźniów Politycznych 20.000 zł, Nowak Stanisław Dąbrowa Górnicza — 300 zł, Szkoła Powszechna nr. 1 w Janowie — 353 zł, Komendant Hufca Szkoły Dokształcającej przy kop. Wanda-Lech 600 zł, Prof. Wiktor Służałek, Sosnowiec 1.000 zł, Olesiński Stefan, Sosnowiec — 500 zł, Pracownicy Firmy „Babcok Zieleniewski", Sosnowiec — 4.000 zł, Dr. Hager, Tarnowskie Góry — 1.000 zł, Pracownicy Urzędu Zatrudnienia Oddział Wałbrzych 425 zł, Pracownicy kina „Fivoli" Gryfów — 1.730. Pracown. Zw. Zawod. Służby Zdrowia Oddz. Głuchołazy — 3,485 zł, Firma Fr. Kuc Katowice, Stawowa — 5,000 zł, Pracownicy Szkoły Budowlanej w Bytomiu — 11,700 zł, Koło PCK przy Państw. Gimn. i Liceum w Rybniku — 808 zł, Giełda Zbożowa - Towarowa w Katowicach — 20.000 zł.

Pod włos...

Echa leśne

Z okazji niedawnego Święta czy też Dnia Lasu zapisano bardzo dużo papieru i dokonano rozlicznych czynności. M. in. w Oleśnie tamtejszy Zarząd Miejski rozesłał do miejscowych honoratiores następujące pismo:

„W związku z dniem lasu i potrzebą omówienia szczegółowo obchodu, zapraszam obywatela na zebranie, które odbędzie się w Zarządzie miejskim o godz. 15, proponuja następujący porządek dzienny:

1. Ustalenie zbiorki, celem wycieczki do lasu, droga Gorzowska w razie pogody.
2. ustalenie p r o l e g e n t o w
3. propozycje.

Wskazane jest zasadzenie drzewa pamiatkowego lub a l e i i.

Burmistrz."

Wprawdzie nie wiadomo już nam jest bliżej, czy zbiórka oraz „prolegenci" (prolegent w odróżnieniu od prelegenta to taki pan, względnie obywatel, który jest pro lege, czyli za prawem inaczej legalista) zostali ustaleni, czy padły jakie propozycje — a zwłaszcza propozycje pewnego typu pod adresem Burmistrza, lub kogo innego — oraz czy nastąpiło, jako że było wskazane, zasadzenie drzewa pamiątkowego lub „aleii" (dlatego przez dwa „i", że tu chodziło o taką aleję podwójną) — ale w każdym razie nie ulega wątpliwości, iż „Dzień Lasu" w Oleśnie wypadł równie podniośle, jak i gdzie indziej. To znaczy, że wszyscy uznali, iż las jest bardzo pożyteczny, i że w ogóle. Ale jak już ten uroczysty nastrój minął, przystąpiono, jak zwykle na wiosnę w naszej kochanej Polsce, do łamania gałęzi i do wyżynania drzew i drzewek.

Miało to swoje jak na razie, największe nasilenie w okresie świąt 1 i 3 maja, tak że bez przesady można powiedzieć, iż to co tam zasadzono w kwietniowym Dniu Lasu, to jedynie w drobnej cząstce pokryło straty w drzewostanie, powstałe właśnie w pierwszych dniach majowych.

Bo przecież nie każdemu starczyły gałęzie, czy zwyczajna zieleń. Na przykład Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych we Wrocławiu potrzeba było na to aż całych modrzewi. Pisze o tym jeden z naszych czytelników w ten sposób:

„Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych we Wrocławiu, której biura mieszczą się przy ul. Trzebnickiej 80, uważała za stosowne z okazji Święta Pracy wyciąć piękne modrzewie i ustawić je przy wejściu do swojego gmachu.

Ponieważ sprawa jest dla mnie niejasna i zainteresowała mnie jako studenta Wydziału Rolniczego tut. Uniwersytetu, zapytuję tą drogą:

a) Czy wycinanie modrzewi jest w dobie obecnej koniecznością dziejową?

b) Czy Okr. Dyrekcji Dróg Wodnych we Wrocławiu jest wiadome, że modrzew podlega u nas ochronie?

c) Czy Okr. Dyrekcja Dróg Wodnych dysponuje taką ilością modrzewi na Dolnym Śląsku, że w przyszłości można będzie używać ich do celów dekoracyjnych nie tylko we Wrocławiu, ale i w całej Polsce?."

Swoją drogą dobrze się stało, iż zacne Drogi Wodne wycięły tylko modrzewie. Mogły przecież jeszcze naciąć trochę cisów oraz kilka ostatnich limb, które, jakby nie było, nadają się równie dobrze do celów dekoracyjnych.

Inny znowu czytelnik pisze na ten temat tak:

„Najbardziej do trzebienia lasów przyczyniły się u nas w tym roku stacje kolejowe. Na wszystkich dworcach, stacjach i stacyjkach budynki, perony itd. były udekorowane nietylko gałęziami ale i całymi drzewami. 2 maja np. byłem w Namysłowie. Mając chwilę czasu do odejścia pociągu zadałem sobie trud i policzyłem: Na peronie znajdowały się 32 świerki i 11 brzóz. Na innych stacjach, również tak „zadrzewionych", z braku czasu już tych zagajników nie przeliczałem".

No i tak cacy cacy. Raz sadzimy, a sto razy wycinamy, raz piszemy, i krzyczymy, a sto razy nie piszemy i nie krzyczymy — a tu drzewek coraz mniej, i mniej i mniej. Możliwe, że to jest już tak wszystko zaplanowane, ale w takim razie prosilibyśmy bardzo szanowny CUP, aby trochę to planowanie na odcinku leśnym przeinaczył w tym sensie, aby dekoracje z okazji świąt, których bądź co bądź mamy w roku sporą ilość, były stanowczo mniej drzewiaste.

A już zwłaszcza mniej modrzewiowe. **Nijaki X.**

Teatr i estrada

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Dziś, we wtorek, dnia 13 bm. na MAŁEJ SCENIE Teatru Śląskiego o godz. 20 pełna humoru komedia A. Cwojdzińskiego „Temperamenty" w reżyserii Władysława Krzemińskiego. Dekoracje Stanisława Tenerowicza.

OPERA ŚLĄSKA w KATOWICACH

We wtorek, dn 13 bm., o godz. 19 „Carmen" Bizeta w następującej obsadzie: Fr. Słoniewska, B. Sawicka, O. Szamborowska, O. Adamska, Fr. Arno, H. Paciejewski, E. Pawlak, A. Dobosz, W. Lwowicz, J. Malec. Balet układu St. Miszczyka z primabaleriną S. Szatkowską. Reżyseria A. Poławskiego, kapelmistrz J. Sillich.

TEATR ŚLĄSKI NA PROWINCJI

ZABRZE. *We wtorek, dnia 13 bm. wyjeżdża Teatr Śląski do Zabrza, gdzie dana będzie komedia M. Gorowskiego. Dekoracje Wiesława Makojnika. Początek o godz. 19.30. gola „Rewizor" w reżyserii Karola*

TEATR ZIEMI OPOLSKIEJ

OPOLE. *We wtorek, dn. 13 bm., o godz. 19.15 „Jutro Pogoda" Hopwooda.*

STRZELCE. *We wtorek, dn. 13 bm. o godz. 19.30 „Pan Jowialski" Fredry.*

KLUCZBOREK. *We wtorek, dn. 13 bm. o godz. 19.30 „Skiz" Zapolskiej.*

Dziś we wtorek „Cyganeria" „OD HITLERA DO SCHUMACHERA" w sali Teatru Miejskiego w Sosnowcu.

We wtorek dnia 13 bm. o godz. 19-tej w sali Teatru Miejskiego w Sosnowcu Warszawski Teatr Objazdowy „Cyganeria" pod kierownictwem St. Wolińskiego wystawia rewię p. t. „Od Hitlera do Schumachera". Wszyscy miłośnicy zdrowego humoru przybędą licznie na występ znanego komika ekranu i sceny polskiej Stanisława Wolińskiego. Występują również Irena Skwierczyńska, artystka sceny i filmu, Irena Topolnicka, primabalerina Opery Warszawskiej, Zygmunt Suchodolski, artysta scen warszawskich i inni. Akompaniuje prof. Adamus.

List górników z Radzionkowa

Katowice. — Redakcja nasza otrzymała od górników z Radzionkowa list następującej treści: „W imieniu całej braci robotniczej górników, zwracamy się do naszego poczytnego pisma śląskiego z wielką prośbą. Już w zeszłym roku, w lipcu, ukazała się w „Dzienniku Zachodnim" notatka o konieczności uruchomienia auta, choćby ciężarowego, czy autobusu na trasie Bytom — Radzionków, po której już trzeci rok od dnia uwolnienia od okupacji ludzie pracy muszą chodzić piechotą do pracy i wracać z pracy, jak za czasów średniowiecznych. Nic się od roku po tej notatce nie zmieniło i nikt nie dba o to, aby pracownicy mieli dobre warunki dostawania się do pracy i wypoczynku po niej. Nie wszyscy mamy rowery, a rodziny nasze i dzieci muszą chodzić w słoty i deszcze, w mrozy i upały daleko do Bytomia i z powrotem piechotą, niszcząc drogie dziś buty i ubrania.

Dyrektor ma auto, po inżynierów, którzy mieszkają w domach kopalni „Radzionków", a jeszcze nie wyprowadzili się i pracują w Bytomiu, czy Zabrzu, codziennie przyjeżdża samochód. Po dzieci urzędników kopalni codziennie tak do szkoły, jak i ze szkoły jeździ wóz z końmi albo auto. Ale o dzieciach robotników nikt nie pamięta.

Prosimy, aby Rada Załogowa i Związek Zawodowy Górników wreszcie postarały się u odpowiednich władz o uruchomienie stałej komunikacji między Radzionkowem i Bytomiem, z którym jesteśmy związani dzisiaj bardzo silnie. Błagamy niech nareszcie któryś z dyrektorów PKS, czy Śl. L. A. zada sobie trud i pofatyguje się pieszo od miejskiej remizy tramwajowej przy końcu ulicy Piekarskiej w Bytomiu do Radzionkowa, a zobaczy szeregi pracowników i członków ich rodzin, zdążające piechotą po drodze bitej, nadającej się dla aut. I niech zrobi ten spacer kilka razy w tygodniu, a na pewno poczuje zmęczenie. A my musimy tę drogę odbywać dwa razy dziennie i stan taki trwa już lata. Cierpliwość nasza wyczerpała się. Obiecanki były, wobec tego teraz musi nastąpić uruchomienie komunikacji. Sprawa powinna być potraktowana przychylnie, bo naprawdę jest ona dla nas, dla świata pracy i naszych rodzin, jedną z najważniejszych.

Szanowny Redaktorze! Weź nas w obronę, w opiekę i dopomóż nam w tej sprawie. Na wielu odcinkach naszego życia państwowego mamy już dobre wyniki, żywimy więc nadzieję, że i nasza sprawa da się załatwić pomyślnie, jeżeli tylko dotrze do wiadomości czynników miarodajnych i kompetentnych".

Następują podpisy. Bez komentarzy, bo tych list nie wymaga, polecamy go uwadze czynników miarodajnych.

Zbiórka uliczna na odbudowę szkół

Wojewódzki Komitet Śl.-Dąbr. Funduszu Odbudowy Szkół komunikuje, że w dniu 15 maja br. odbędzie się na terenie całego województwa śl.-dąbrowskiego zbiórka uliczna na odbudowę szkół.

Zawiadomienie

Zarząd Oddziału Zagłębia Węglowego SEP zawiadamia, że w środę, dnia 14 maja br. o godz. 17.15 odbędzie się w sali Audytorium I Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, ul. Krasińskiego 3 I p., wykład dyr. inż. W. Olczakowskiego, p. t. „Gospodarka wodna w elektrowniach".

Wywozimy maszyny papiernicze za granicę

GLIWICE. W Zjednoczeniu Przemysłu Maszynowego odbyła się ostatnio konferencja z udziałem Dyrekcji ZPM, przedstawiciela Biura Sprzedaży, przedstawiciela Finlandii i delegata CZPM w sprawie programu eksportowego maszyn papierniczych do Finlandii.

Zakłady Maszyn Papierniczych i Aparatury Celulozowej uruchomiły w Jeleniej Górze produkcję maszyn papierniczych, opierając się na pracach konstrukcyjnych, wykonywanych przez Centralne Biuro Konstrukcji wymienionych zakładów, które jest dziś najgłówniejszym w Polsce ośrodkiem projektowania i konstrukcji maszyn papierniczych. Biuro opracowało ostatnio 5 ofert na maszyny papiernicze dla Finlandii, złożyło ofertę na maszynę do produkcji waty dla Brazylii i ofertę na dwa gniotowniki dla Danii, podczas gdy w końcu ub. r. sfinalizowano umowę eksportową z Norwegią, obejmującą transakcję na 40.000 dolarów.

Jak wiadomo maszyny papiernicze nie były przed wojną produkowane w kraju i wznowienie tej gałęzi produkcji posiada wielkie znaczenie nie tylko dla Polski, ale całej Europy.

Wprawdzie okupant pozostawił nam Zakłady w stanie zupełnej dewastacji, jednak dziś, po krótkim okresie działalności, zaczynają już one odgrywać znaczną rolę w życiu przemysłowym i gospodarczym kraju.

Uznanie dla weteranów pracy

Piękna uroczystość w hucie Sosnowiec

Sosnowiec. (wel) Huta Sosnowiec obchodziła piękną uroczystość poświęcenia sztandaru. W uroczystości, prócz pracowników huty, wzięli udział przedstawiciele władz centralnych, miasta, inspekcji pracy, związków zawodowych, partyj politycznych oraz krakowskiej Akademii Górniczej. Po nabożeństwie i poświęceniu sztandaru uczestnicy powrócili na dziedziniec fabryczny, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił dyrektor huty inż. Gay, a następnie przemawiali: Ludwińska (P. P. R.), Kura (PPS) Piłat (Zw. Zaw.), insp. Dzidowska, dyr. Bernadzikiewicz, dr Molicki (PCK), Konieczko — przew. Rady Zakładowej, prof. Goetel i Krukowski, inż. Lukrec — przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji i in. Mówcy podkreślali wysiłki robotników huty, w kierunku powiększenia produkcji i udział w budowie nowej rzeczywistości polskiej oraz życzyli załodze dalszych sukcesów na drodze rozwoju. Odczytano szereg depesz gratulacyjnych od hut śląskich, których przedstawiciele, ze względu na obchód święta hutniczego, nie mogli przybyć na uroczystość.

Po ceremonii składania gwoździ i wpisywania się do księgi pamiątkowej, nastąpiło odznaczenie najstarszych, zasłużonych pracowników huty. Za 50-letnią nieprzerwaną pracę otrzymali dyplomy: A. Gawlikowski, A. Opałka, J. Morawski, Szcz. Cios, P. Stemplowski, P. Juzon i B. Grabowiecki; za 25-letnią pracę odznaczono R. Chwałkowskiego, W. Pietkiewicza, S. Radłowskiego, dyr. Gaya, Drozdka, S. Kozerskiego, W. Krupę, F. Skalskiego, E. Hojnackiego, P. Skipierzepę, J. Kremplowskiego, K. Hankę, F. Serwickiego, E. Chojnackiego, P. Szojdę, S. Szamotułę, J. Palonka, M. Śniecika, S. Żaka, A. Zabiegałę, M. Kaletę, P. Żuchowskiego i R. Malmena. Prócz dyplomów odznaczeni otrzymali premie po 4 tys. zł. Za najwydatniejszą pracę otrzymali dyplomy i premie po 10 tys. zł: J. Salejdowicz, J. Kozera i A. Szmal. Robotników Lisowskiego, Cygana, Głogowskiego i Zimocha udekorowano Brązowymi Krzyżami Zasługi. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał robotnik Duda.

Dodać należy, że dwaj technicy tej huty p. p. S. Chwałek i Z. Korek, mający za sobą kilkanaście lat pracy, tak dalece pogłębili swoją wiedzę, że zdając egzaminy w Akademii Górniczej w Krakowie, uzyskali tytuły inżynierów.

Umowa zbiorowa dozorców domowych

Katowice. (bp) Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza ustaliła ostatecznie warunki pracy i płacy dozorców domowych na obszarze m. Katowic na okres od dnia 1 kwietnia do 31 grudnia br.

Na mocy obowiązującej obecnie Zw. Zaw. Dozorców umowy zbiorowej przyjmowanie i zwalnianie dozorcy następuje po uprzednim porozumieniu się ze związkiem, a zakres jego obowiązków określony paragrafem 6 i 7, obejmuje poza ogólnym dbaniem o całość powierzonej jego pieczy nieruchomości, wykonywanie zarządzeń, przestrzeganie przepisów milicyjnych i sanitarno-porządkowych, utrzymywanie w czystości sieni i korytarzy, zamiatanie podwórza i chodników oraz przygotowywanie śmieci i popiołów do wywózki. W zamian dozorca otrzymuje bezpłatnie mieszkanie (16 mtr. kw. na osobę) z piwnicą i komórką, oświetlenie w ilości 20 KW miesięcznie lub w zależności od miesiąca — 3 lub 6 litrów nafty. Ponadto pracodawca jest obowiązany do odnawiania mieszkania dozorcy własnym kosztem, co 2 lata kuchni, a co 5 lat izb.

§ 9 układu zbiorowego omawia wynagrodzenie, które wynosi minimum, zależnie od wielkości domu, ilości lokali, od 200 do 350 zł płacy zasadniczej oraz 15 zł od każdej izby mieszkalnej i kuchni. W domach, mieszczących magazyny, warsztaty, zatrudniające ponad 4 pracowników, lokale rozrywkowe, kina itp. dozorca otrzymuje prócz płacy wyżej ustalonej 30 zł od każdej izby, zajmowanej przez akłady pracy. W wypadku, gdy posesja jest zajęta wyłącznie przez zakłady pracy, płaca wynosi 1000 zł mies., a o ile przedsiębiorstwa te są czynne w ciągu całej nocy — 2000 zł.

Za wszystkie inne zajęcia dodatkowe dozorca otrzymuje wynagrodzenie dodatkowe w wysokości, ustalonej według dobrowolnej umowy zawartej po uzgodnieniu ze Związkiem Zawodowym, a ponadto ma prawo wykonywać inną pracę pod warunkiem należytego spełniania swych obowiązków. Umowa, zgodnie z przepisami rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 16 marca 1928 r., zapewnia oczywiście prawo do wynagrodzenia w wypadku choroby lub niezdolności do pracy, obowiązuje natomiast dozorcę do dania na swoje miejsce zastępcy.

Rozwiązanie umowy o pracę, zawartej na czas nieokreślony, może nastąpić po uprzednim 3-miesięcznym wypowiedzeniu i tylko w czasie od 1 kwietnia do 30 czerwca. Jeżeli umowa między stronami zostaje rozwiązana bez winy dozorcy, po upływie trzech lat pracy w tej samej nieruchomości lub u tego samego pracodawcy, otrzymuje on jednorazową odprawę. Po roku pracy przysługuje mu prawo do 8-dniowego, a po trzech latach do 15-dniowego urlopu.

Umowa zbiorowa Zw. Zaw. Dozorców przekreśla wszystkie indywidualne lub grupowe umowy pracy, zawierające warunki mniej korzystne dla dozorcy, utrzymując w mocy korzystniejsze.

Konkurs dla Młodych Artystów

Dyrekcja Okręgowa Centralnego Biura Koncertowego w Katowicach przeprowadza końcowe przygotowania do Konkursu Wstępnego dla młodych artystów który odbędzie się w dniach 28—31 bm. Konkurs zakończony zostanie publicznym koncertem z udziałem wszystkich wyróżnionych, którym rozdane będą zdobyte przez nich nagrody.

Dyrekcji Okręgowego Biura Koncertowego udało się zdobyć większą ilość nagród pieniężnych w wysokości od zł. 5.000 do 50.000. W Jury Konkursowym zasiadać będą czołowi przedstawiciele świata muzycznego ze stolicy Śląska. Ostateczny termin zgłoszeń upływa nieodwołalnie z dniem 12-go bm. Dotychczasowa liczba zgłoszonych wynosi 32 osoby.

Młodzież czci bohaterów

Tarnowskie Góry. W dzień Święta Zwycięstwa do koszar pułku piechoty udała się delegacja dziewcząt szkoły nr. 4 z nauczycielką ob. Słaniową, celem wręczenia żołnierzom, którzy brali udział w pochodzie na Berlin i przyczynili się do wyrąbania obecnej granicy nad Odrą i Nysą wiązanki kwiatów. Miły ten dowód uznania ze strony dziewcząt dla bohaterskiego czynu został przyjęty przez żołnierzy z serdeczną życzliwością.

mień. Małoż to jest takich wypadków pomiędzy juhasami? Nikt nie będzie wiedział, a przemierzła rywalka zniknie chłopcu z oczu.

Wnet jednak miłość i żal nad boleścią Franka poczęły łagodzić te głosy, aż się sama sobie dziwiła, że ją chwyta taka czułość delikatna, gotowa do wyrzeczenia siebie dla umiłowanego. Ale były to tylko drobne ułamki, chwila odetchnięcia po to, by nienawiść wybuchała nowym ogniem, jeszcze większym, niż poprzednie.

Przewracała się więc z boku na bok, kręciła się na twardym barłogu, nie mogąc usnąć. Słyszała, jak Franek zaczął przez sen mruczeć jakieś zdania. Zdawało się jej na chwilę, że ją woła. Cała podniecona, rozpalona radością już miała wstać i podejść cicho do niego — juhasi przecież śpią — gdy wtem wyłowiła imię Heli, które śpiący powtarzał. Oblało ją to jakby kubłem zimnej wody. Zaklęła siarczyście pod nosem i poprzysięgła sobie zemstę.

Głos grzmiącej Siklawy dochodził wśród nocnej ciszy ponury, dudniący, złowrogi.

— Nie dom cię, nie dom! Heluś prześliczna, złota! — krzyknął Franek i porwał się z pościeli.

Przetarł oczy i zobaczył ciemną pustkę szałasu. Odetchnął z widoczną ulgą, że widzenie było senną marą. Ale z oddechu jego znać było, że nie śpi. Maryna leżała spokojnie i nadsłuchiwała. Udawała chrapanie, skoro Franek podnosił głowę i nadsłuchiwał w jej kierunku.

— Maryś, śpicie? — zapytał po jakimś czasie.

Nie odezwała się nic. Wiedziała przecież, że nie o niej śnił przed chwilą, więc i nie nią wypełnione być muszą jego myśli. Franek wstał, zbliżył się do niej i nadsłuchiwał chwilę. Maryna poczęła oddychać głęboko, jakby we śnie. Po chwili wysoka jego postać mignęła w drzwiach szałasu.

Wyszedł. Maryna nie namyślała się długo. Jak cień wysunęła się za nim cicho. Serce jej waliło jak młot kowalski, oddech zapierało od wzburzenia. Lecz nie mogła oprzeć się chęci podglądnięcia Franka, podsłuchania. Przypadła do szpar w szałasie Leśniczan i patrzyła chciwie, powstrzymując siłą zdyszaną pierś, żeby się nie zdradzić.

Franek wślizgnąwszy się do szałasu, podszedł do legowiska Heli, jakby badał, czy nie ma przy niej Sobka. Nie było go. Chrapał w drugim kącie aż dudniało. Więc przykucnął nad Helą i wpatrywał się długą chwilę w jej równy oddech. Potem delikatnie ujął ją za rękę, żeby się nie przebudziła gwałtownie i nie krzyczała.

— Cicho Heluś — szeptał dziewczynie do ucha — To ja. Nie bój się. Nic ci złego nie uczynię.

124

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

Już sobie ułożył z góry plan, że będzie wszystko robił, aby nie doszło przed ślubem do zapisu notarialnego, lecz by wszystko było zapisane na gębę. Po ślubie, skoro się już małżeństwa nie da unieważnić, będzie się można wykręcić od przyrzeczenia i dać tylko to, co uzna za stosowne.

Szli pomiędzy polami. Mgły podniosły się już wysoko. Tworzyły wprawdzie jeszcze grubą powłokę na niebie, przez którą daremnie starało się przedrzeć słońce, lecz stawało się z każdą godziną coraz pewniejsze, że w tym dniu pogoda dopisze i sianokosy będą znakomite. Toteż od łąk szedł już pobrzęk kos. Wcześniejsi od nich gospodarze rozpędzali się do roboty coraz żwawiej. Chrzęst kosy rozlegał się ustawicznie po polach, miarowy, równy.

— Będzie dobry rok dla chudoby — pomyślał Bartłomiej, wsłuchując się w milczeniu w kosiarski chrzęst — Trawa gęsta, trzeba będzie przesadzić jedną krowę więcej. Da się ją Sobkowi w razie, jakby się stary Rzodkosz awanturował o pole. Zawsze to łatwiej dać krowę, niż kawałek gruntu.

Kiedy stanęli na Zapasiekach, pierwsze promienie słoneczne zdołały przebić się poprzez gęstą, białą zasłonę i zlały pole złocistymi odblaskami. Świat cały jakby naraz poweselał od tej ulewy świetlanej. Las, otaczający z dwóch stron wielki zagon Bartłomieja, nabrał kolorów ciemnego granatu.

Zapasieki, był to wielki zagon pola niepośledniego gatunku. W tym roku Bartłomiej posypał nieco sztucznego nawozu, przymieszanego do obornika i przeznaczył pole na łąkę. Musiała przecież wypocząć po kilkuletnich plonach. Pole spadało lekko z wirchu grapy w kierunku lasu, a zboże jego wystawione na południe czerpało ustawicznie ciepło od promieni słonecznych. Gdy mróz innym zwarzył ziemniaki, Bartłomiej zawsze wychodził na tym kawałku pola bez większej szkody, bo siła zimna łamała się na południowym zboczu. Kiedy znowu zaczęły padać uparte, a długie deszcze, spływające wzdłuż zagonu, potoczek przyjmował nadmiar wody i sprowadzał ją szybko na dół. W razie posuchy wysychał strumyk aż do dna, bo wtedy chciwe pole piło z niego wodę, przeciągając ją poziomymi żyłkami. Dzięki temu kawał pola stał się dla Bartłomieja prawdziwą chlubą, nieocenionym skarbem, na którem nie wychodziło się nigdy prawie pobitym.

Stary Rzodkosz rzucił okiem znawcy na kawałek łąki, schylił się, włożył rękę w kraj trawy, pogrzebał pomiędzy korzeniami. Wyprostował się potem i popatrzył na Bartłomieja zdziwionymi źrenicami.

— Śliczne siano — powiedział — Takiego nie spotka się prędko. Dużości wysiali nawozu?

— Dwa zuźloki — odpowiedział z dumą Bartłomiej

121

SPORT DZIENNIKA ZACHODNIEGO

Tydzień niespodzianek
w opolskiej klasie A

Opole. Ubiegły tydzień w mistrzostwach okręgu opolskiego dostarczył nielada sensacyj. Rozpoczęły się one już w piątek 9 bm. kiedy w grach, które przesunięte były z marca, uzyskano takie wyniki jak zwycięstwo Zjednoczonych z Prądnika nad Odrą 3:1 czy remis Pogoni z Prądnika w Mikulczycach. Na tym jedna nie koniec. Drużyny Prądnika, okupujące dotąd końcowe miejsca w tabeli, zabrały się do pracy i odrabiają utracone punkty.

Największą niespodziankę zgotowała właśnie Pogoń z Prądnika, która w walce z leaderem okręgu Zjednoczeniem z Zabrza zdołała zdobyć dwa cenne punkty. Zdawało się, że wrazie porażki na czoło wydostanie się gliwicki Piast, który deptał stale po piętach drużynie zabrskiej. Tak jednak się nie stało, gdyż w myśl przysłowia „gdzie się dwóch bije..." na pierwsze miejsce wysunęła się druga drużyna Zabrza — Pogoń.

Podkreślić należy jeszcze wysokie zwycięstwo Liniarni w Opolu, które być może, stanie się zaczątkiem ponownej formy tej drużyny, utraconej niedawno na skutek wewnętrznego kryzysu.

Tabela okręgu opolskiego, uwzględniając niedzielne wyniki przedstawia się następująco:

Tabela

Pogoń Zabrze	16	21	44:23
Piast Gliwice	13	20	45:16
Zjednoczenie Zabrze	14	20	38:20
Liniarnia Bytom	13	15	31:27
Ludwik Mikulczyce	14	15	28:25
Lwowianka Opole	14	13	24:24
Odra Opole	13	13	32:37
Pogoń Prądnik	14	11	20:37
Kresovia Kluczb.	14	5	16:35
Zjedn. Prądnik	14	5	18:51

Dwa razy po 14

KKS Poznań bije rekord zdobytych bramek

Katowice. Ubiegła niedziela w rozgrywkach piłkarskich o awans do ekstraklasy przyniosła nie tyle sensacyjne ile ciekawe wyniki. Do nich należy w pierwszym rzędzie wynik meczu warszawskiego Polonii z Szombierkami, który aczkolwiek może być różnie komentowany, to przemawiał on raczej na korzyść drużyny Szombierek. Od tej drużyny niespodzianki nie oczekiwano, zwłaszcza, że grała na boisku mistrza Polski. Podstawa oraz końcowy finisz młodej drużyny z tak rutynowaną drużyną, jaką jest Polonia, świadczy o jej wielkich możliwościach na przyszłość.

Zaciętą walkę stoczyli mistrzowie Śląska i Zagłębia. Zwycięstwo różnicą jednej bramki jest prawdziwym odzwierciedleniem zmagań obu drużyn, aczkolwiek nie jest wyrazicielem gry.

Drużyna kop. Rymera zawiodła tym razem swych zwolenników przegrywając w Radomiu. Zwycięstwa Rymera zresztą nie oczekiwano z uwagi na dobrą dotąd postawę Radomiaka. który zgotuje nie jedną jeszcze niespodziankę.

Poważne zastrzeżenia budzić natomiast musi wysoka porażka dalszego reprezentanta Śląska. WMKS z Katowic, która świadczyłaby o spadku formy katowiczan, którą zaobserwować można było jeszcze pod koniec rozgrywek mistrzowskich w śląskiej klasie A.

Pełny sukces bramkowy a również i punktowy odnieśli dwaj reprezentanci Krakowa — Cracovia i Garbarnia, którzy odesłali swych przeciwników do domów z pokaźną ilością bramek. Drużyna kolejarzy poznańskich w obecnych rozgrywkach słynie z uzyskiwanych najwyższych zwycięstw. Obecne zwycięstwo nad Ogniskiem jest drugim, w którym zdobyto 14 bramek. Do pewnego stopnia niespodzianką ub. niedzieli było dość wysokie zwycięstwo Pomorzanina nad Gedanią zwłaszcza, że odniesione je na boisku w Gdańsku.

Poniżej podajemy tabelę rozgrywek o wejście do ekstraklasy uwzględniając wyniki ubiegłej niedzieli. Chociaż zbyt wcześnie jest mówić o szansach poszczególnych drużyn na awans, to już obecnie można się zorientować o możliwościach drużyn, które uważane będą za przyszłych „ligowców".

Grupa I.

Wisła Kraków	4	8	12:3
Polonia Warszawa	4	8	21:7
RKS Szombierki	5	8	14:7
KKS Poznań	5	6	34:7
Polonia Bytom	5	6	19:10
Skra Częstochowa	5	2	7:19
Ognisko Siedlce	4	2	8:28
Polonia Świdnica	4	0	3:12
Motor Białystok	4	0	8:33

Grupa II.

AKS Chorzów	5	9	16:6
Kop. Rymer	4	6	11:6
Cracovia	5	6	17:10
RKU Sosnowiec	5	6	12:8
Radomiak	5	5	9:9
Pomorzanin	4	4	14:11
Gedania	5	4	12:11
Orzeł	5	4	11:12
ZZK Łódź	5	4	5:14
Grochów	5	0	4:23

Grupa III.

Ł. K. S.	5	10	25:4
Warta	5	8	19:5
Garbarnia	4	6	13:6
Lublinianka	4	5	9:6
Tęcza	3	4	10:8
W. M. K. S.	3	2	5:14
Czuwaj	5	2	5:14
KKS Olsztyn	4	1	8:17
PKS Szczecin	5	0	2:25

Obóz przedolimpijski
dla narciarzy

Katowice. Polski Związek Narciarski przystąpił poważnie do przygotowań olimpijskich.

W najbliższych dniach bowiem ma się rozpocząć obóz przedolimpijski dla kandydatów na Zimowe Igrzyska Olimpijskie, które odbyć się mają w lutym 1948 r. W obozie ma wziąć udział 30 uczestników. Do zimy PZN zamierza urządzić jeszcze 2 dalsze podobne obozy.

Kapitan sportowy Śl. O. Z. N., inż. Ochoński wyznaczył następujących zawodników śląskich na wspomniany obóz: Tajner, Wieczorek, Płonka, Pros, Dąbrowski, Raszka, Lazar, Stanco, Czudek i Kelm. (r)

PAFAWAG — TUR STRZELIN 4:0 (2:0)

Wrocław. W meczu o mistrzostwo klasy A. Pafawag pokonał drużynę ze Strzelina w stosunku 4:0 (2:0).

Bramki zdobyli: Sombor 3 i Duda 1.

Po tym zwycięstwie Pafawag zdobył w 14 grach 25 punktów i najprawdopodobniej zostanie mistrzem pierwszej grupy.

Wielkie zawody pod hasłem:

»Sport motorowy odbuduje Warszawę«

Warszawa. W drugim dniu zawodów automobilowych i motocyklowych rozegrano bieg dla motorów w kat. do i ponad 350 ccm. oraz wyścigi automobilowe w kat.: turystycznej I- i II-klasy, zarówno i w kat. sportowej.

Oficjalne wyniki wszystkich konkurencji przedstawiają się następująco:

motocykle do 130 ccm. — 1) Draga (Pogoń Katowice) na DKW — 12:20, przec. szybk. 62,95 km godz., 2) Brun Stanisław (PKM Warszawa) na „Puchu" — 19:35 min., przec. szybk. 62,1 km godz., 3) Hennek Herbert (Pogoń Katowice) na „DKW" — 20:21, przec. szybk. 68 km godz.

Kat. do 250 ccm.: 1) Dąbrowski (PKM Warszawa) na „Puchu" — 26:40 min., przec. szybk. 63,2 km godz., 2) Milewski (Swiebodzin) na „NSU" — 26,49 min., przec. szybk. 65 km godz. 3) Draga (Pogoń Katowice) na „DKW" — 27:08 min., przec. szybk. 61 km godz.

Kat. do 350 ccm.: 1) Rudolf (Pogoń Katowice) na Veloccotte" — 24:25 min., przec. szybk. 73,2 km godz., 2) Brun Krzysztof (PKM Warszawa) na „Exelsiorze" — 23:48, przec. szybk. 73,5 km godz. (tylko dwóch klasyfikowanych).

Kat. ponad 350 ccm.: 1) Dąbrowski (PKM Warszawa) na „Nortonie" — 22:17, przec. szybk. 78 km godz., 2) Nowacki (MK Rawicz) na „BMW" — 22:49 min. przec. szybk. 76,3 km godz., 3) Zymirski (Okęcie Warszawa) na „BMW" — 23:11 min., przec. szybk. 75.05 km godz.

Trasa wyścigu wynosiła dla wszystkich kategorii motocyklów 29 km.

Najlepsze okrążenie dnia (2.900 mtr.) miał Dąbrowski, który na „Nortonie" przebył 2.900 m. w czasie 2:08 min.

AUTOMOBILE KATEGORIA TURYSTYCZNA — KLASA IV: 1) Wereszyński (Katowice) na „MG" — 41:52 min., przec. szybk. 63,7 km godz., 2) Piotrowski (Katowice) na „BMW" — 47:47 min., przec. szybk. 51,1 km godz., 3) Wasilewski (Warszawa) na „Wanderze" — 48:32 min., przec. szybk. 50,8 km godz.

W klasie V: 1) Mazurek (Warszawa) na „Citroenie" — 39:35 min., przec. szybk. 66 km godz., 2) Mazurowski (Warszawa) na „Willysie" — 45 min., przec. szybk. 58 km godz., 3) Biernacki (Warszawa) na „Oplu" — 45:12 min., przec. szybk. 57,7 km godz.

W klasie II: 1) Wojcik (Kraków) na „Fiacie" — 30:23 min., przec. szybk. 57,2 km godz., 2) Gajewski (Warszawa) na „DKW" — 33:15 min., przec. szybk. 56,9 km godz.

Mistrzostwa Śląska
w piłce ręcznej

Katowice. Z dniem 15 bm. rozpoczynają się mistrzostwa Śląska w piłce ręcznej.

Terminarz rozgrywek przedstawia się następująco:

15 maja, godz. 11: Pogoń — Katowice — Pole Zachodnie Chorzów; Tęcza Katowice — AKS Chorzów.

18. 5., godz. 11: Pole Zachodnie — AKS Chorzów, Tęcza Katowice — Pogoń Katowice.

21. 5., godz. 18: Pogoń Katowice — AKS Chorzów, **Tęcza Katowice** — Pole Zachodnie.

28. 5, godz. 18: AKS Chorzów — Pole Zachodnie Chorzów, Pogoń Katowice — Tęcza Katowice.

1. 6., godz. 11: Pole Zachodnie Chorzów — Tęcza Katowice, AKS Chorzów — Pogoń Katowice.

5. 6., godz. 11: Pole Zachodnie Chorzów — Pogoń Katowice, AKS Chorzów — Tęcza Katowice.

Kluby znajdujące się na pierwszym miejscu są gospodarzami. Zawody zostaną rozegrane według dotychczasowych przepisów.

Wycieczka do Oświęcimia

Częstochowa. Zarząd Delegatury Automobilklubu Polski w Częstochowie organizuje wycieczkę samochodową członków A. P. do Oświęcimia w dniu 18 bm. celem złożenia hołdu męczennikom.

Zbiórka uczestników wraz z samochodami 18. 5. o godz. 6-ej przed lokalem klubu.

Jednocześnie Delegatura A. P. postanowiła w każdym samochodzie osobowym zarezerwować przynajmniej jedno miejsce dla członka Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Częstochowie.

Zapisy członków A. P. posiadających samochody osobowe, przyjmuje Delegatura A. P. (Aleja 14) w godzinach od 8 do 15 codziennie do 14 bm.

Dlaczego zniszczone są kwietniki

Częstochowa. Na kilku ulicach w śródmieściu Zarząd Miejski urządził w swoim czasie rabaty i kwietniki, co pociągnęło za sobą poważniejsze koszty. Rabaty te nie zostały należycie ogrodzone, wskutek czego uległy one całkowitemu zniszczeniu. Przechodnie spacerują po nich swobodnie i nikt nie zwraca im uwagi na tego rodzaju niewłaściwe zachowanie, tym bardziej, że żadnych tablic obok zieleńców nie ma. Należało by przeto pomyśleć o doprowadzeniu kwietników do porządku i zabezpieczeniu ich przed dalszym zniszczeniem.

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

— Dwa zuźloki pod taki szmat ziemi? — zapytał zdziwiony Rzodkosz.

— A bo jak! — przytwierdził mu Bartłomiej. Wnet jednak pożałował swych przechwałek, przypominając sobie znowu, że gadatliwość nie prowadzi do niczego dobrego, bo Rzodkosz zapytał prosto z mostu:

— Ten kawałek dajecie też Sobkowi?

Nie było to w smak Bartłomiejowi, ale cóż było robić. Jeszcze by się stary drożył ze swoją córką. Choć z niechęcią przyobiecał pole puścić synowi na wypadek jego ślubu z Helą.

Na długie targi brakło na szczęście czasu. Więc kosy błysły w rękach przyszłych teściów. Osełki zatknięte za pasami niskich góralskich portek stukały o rogowe pochwy za każdym zamachnięciem się. Szum padającej trawy upajał i dodawał ramionom siły niemal nadludzkiej. A skoro oko oglądnęło się ciekawie poza siebie i widziało równo skoszone pole, odbijające się ostro od stojącej jeszcze trawy, wtedy do ramion wstępowały nowe siły.

Od czasu do czasu ustawał jeden z nich. A gdy powoli i z trudem wyprostował plecy, ścierał rękawem koszuli pot z czoła, oglądał się na pokosy i wartko ujmował z lędźwi osełkę.

I leciał wtedy dzwonek ostrzenia poprzez pola, wypełniał las radosnym szczebiotem, wpadał do cichych potków rozbawionym pogwarem. Rozgrzana stal śpiewała pieśń o sianokosach.

Dwaj gazdowie, zapomniawszy zupełnie o swych targach, stali się jakby dwaj kochający się bracia. Noga przy nodze i ramię przy ramieniu szli naprzód drobnymi półkroczkami, posuwając się sztywnie na nogach o stopę.

Chrzęst kośby stał się im radosną, upajającą melodią. W takt jej kołysali się w lewo i w prawo, nabierając rozmachu co tylko tężyzny w mięśniach. Lędźwie kolebały się w tym tańcu do rytmu. Wklęsłe chłopskie kłęby prężyły się w lewo i prawo. Wszelkie namiętności umilkły teraz, przygłuszone tą jedną, potężniejszą niż wszystkie inne — a mianem jej był pierwszy zbiór.

— Hej! miły, mocny Boże! — huczało im w skroniach — Sianokosy, sianokosy! Słodsze niż krzesany taniec przy gęśliczkach, radośniejsze niż droga ku dziewczynie, milsze niż zaciszny kąt własnej izby.

— Szerokość zakosu znaczyło tętniące miłością ku ziemi serce. Równość kośby sprawowała tęsknica za twórczością. A długi, prosty sznur pokotu wytyczała pulsująca krew, dziedzicząca umiłowanie ojcowizny.

Czuli wtedy, że są małymi drobinami w tym przepotężnym dziele, które wprzągnęło ich w swój rydwan tajemnej siły. Dzieło to przecież czuli własnymi dłońmi, widzieli własnymi źrenicami.

122

12.

Więc w rytmicznym ruchu kośby uwielbiało się przeogromna płodność natury.

Siklawa huczała, opowiadając po swojemu zadumanym górom stare baśni. W księżycowym półmroku turnie wyglądały jak stare baby, które zejdą się w kupę na prządniczą wieczornicę i siedzą zadumane, zasłuchane w opowieść, że aż tej i owej wrzeciono się z rąk wysunie od podziwu.

Szałasy juhasie rysowały się niewyraźnie, przylepione do podnóża skał — olbrzymów, jakby jaskółcze lepianki na tle ogromnych kamienic. Ginęły i malały wśród tego ogromu zwalisk granitowych. Ginęły i malały — razem z radościami i troskami powiększonej gromadki pasterzy.

Maryna leżała w szałasie, w kącie i wzdychała ciężko wśród nocy. Nijako jej się zasnąć nie mogło. Słyszała równe oddechy juhasów poukładanych opodal szeregiem jeden przy drugim. Wsłuchiwała się w chrapanie Franka, który spał najbliżej niej. Ale jakże jej było usnąć? Małoż to trosk siadło na duszę w ostatnich dniach?

Franek na nią ani nie popatrzył, trzymając orle źrenice ciągle w tamtej utkwione. Nakłaniała go, by powędrowali dalej ze stadem krów i owiec, ale Franek wyszukiwał ustawicznie jakieś przeszkody, zwłóczył z dnia na dzień, marudził w dolinie z kierdelami. Nie chciał sę ruszyć z miejsca, gdzie była Hela. Popłakiwała więc po nocach nad dolę swojego serca, które w tak nierozważny sposób skierowało się ku temu chłopakowi. Ale sercu nakazać nie miała siły. Pchało ją i ciągło do tego młodzieńca, podobało się wszystko w nim, imponował każdy niemal szczegół. Jakby ta miłość chciała sobie powetować nieszczęśliwe małżeństwo, zawarte z wyrachowania rodziców na majątki, bez skłonności, zdala od uczucia.

Helę zaczęła nienawidzieć całą duszą. Nie pokazywała jej swej odrazy, bo liczyć się musiała z ludzkimi względami, by ją juhasi nie obmówili przed ludźmi po powrocie do domu. Udawała więc obojętność, siliła się na uprzejmość dla dziewczyny. Walka ta jednak wyczerpywała jej siły. Nienawiść poczynała jej dyktować szalone plany, by usunąć młodą dziewczynę, zniszczyć ją, zgubić na zawsze. Stawiała tej nawałnicy opór, pocieszając się myślą, że przecież wnet dojdzie do ślubu Sobka z Helą, bo już ludzie o tym zaczęli po wsiach coś niecoś przebąkiwać, a i sam Sobek po drodze przez Roztokę o tym wspominał, a Hela nie zaprzeczała. Ale sposobność do zemsty nastręczała się na każdym kroku. Gdzie jakie urwisko, gdzie jaki stromy spad skał lub przepaścista owcza perć — to od każdej szedł poszept, by tylko pchnąć towarzyszkę, podstawić nieznacznie nogę, albo usunąć ponad nią niespostrzeżenie ka-

[illegible]

ZARZĄD MIEJSKI w BYTOMIU

przyjmie

2—3 kwalifikowanych monterów wodociągowych

do sieci.

Warunki według umowy zbiorowej.

Zgłoszenia: Wydział Przedsiębiorstw Miej. skich — Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 13.

2195 Naczelnik: (—) Borowczyk

ZAKŁADY ELEKTRYCZNE WYBRZEŻA W GDAŃSKU

poszukują

Inżynierów-elektryków i techników
do siłowni i sieci

Techników-elektryków
zmianowych do obsługi rozdzielni dużej mocy

Samodzielnych mistrzów
na placówki sieciowe,

Maszynistów
do siłowni wodnych.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny,
GDAŃSK, Wały Jagiellońskie nr 9 2175

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH
Okręgu Śląskiego w Bytomiu

ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty związane z doprowadzeniem energii elektrycznej 6.000 Volt z elektrowni miejskiej m. Lubliniec do tartaku w Lublińcu, wraz z dostarczeniem i zainstalowaniem podstacji zewnętrznej 6.000/220/380 Volt.

Oferty składać należy w zalakowanych kopertach w Sekretariacie Dyrekcji L. P. w Bytomiu, ul. Wyczółkowskiego nr 4, do godz. 12 dnia 17. 5. 1947 r.

Bliższe informacje dotyczące robót, warunki przetargowe i podkładki ofertowe otrzymać można w Biurze Technicznym Dyrekcji, Bytom, ul. Przemysłowa nr 7. (PAP) 2178

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Cieplicach Śląskich-Zdroju, ul. Jagiellońska 2 — przyjmie zaraz na dobrych warunkach

2 buchalterów - statystyków oraz 1 buchaltera

do prowadzenia spraw gospodarczych i stołówki. — Ostateczny termin objęcia posady 1 czerwca. — Oferty (podanie, życiorys, odpisy świadectw i referencje) należy kierować na wyżej wymieniony adres.

Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi. 2193

Cementownia „SATURN" w Wojkowicach Komornych, pow. Będzin — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty blacharsko-dekarskie w związku z konserwacją budynków fabrycznych.

Podkładki kosztorysowe do pobrania w Zjednoczeniu Fabryk Cementu R. P., Sosnowiec, ul. 3 Maja 22, II p., pokój nr 35. Oferty na oryginalnych podkładkach w zalakowanych kopertach należy składać pod powyższym adresem do dnia 20 maja 1947 r., godz. 12.

Zastrzega się wolny wybór oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Oferty odrzucone pozostaną bez odpowiedzi. 2194

Państwowa Wytwórnia Urządzeń Radiokomunikacyjnych w Bielawie — zatrudni zaraz

1 rutynowanego referenta zaopatrzenia,
z wieloletnią praktyką, posiadającego znajomości z dziedziny radiotechniki, względnie elektrotechniki;

1 rutynowanego buchaltera
z wieloletnią praktyką;

1 pracownika
do Działu kosztów własnych, znającego zarówno prace z zakresu Działu pracy i płacy.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (PAP) 2190

ZAKŁADY ELEKTRYCZNE WYBRZEŻA W GDAŃSKU

poszukują

Głównego księgowego i księgowych

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny,
GDAŃSK, Wały Jagiellońskie nr 9. 2176

Katalog nowoczesny

firmy „Beche" lub „Eumuco" oraz katalog nowoczesny firmy „Man" kupimy lub pożyczymy za opłatą. Chodzi o młoty pneumatyczne jednostojanowe oraz o stojące motory „Diesla" i turbiny parowe przeciwciśnieniowe 36/atm — 6/atm. Zgłoszenia prosimy kierować pod adres: **Państwowa Fabryka Chemiczna „Rokita" w Brzegu Dolnym — pow. Wołów, woj. Wrocławskie.** 2144

NAJSŁYNNIEJSZY Psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 100 złotych zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem. „MARTYNI", Kraków, skrytka pocztowa 475. 2085

Karmelki Czekoladki Praliny Pomadki

Fuchs

wszystkie gatunki bez ograniczeń

CENTRALA SPRZEDAŻY
Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego
Warszawa-Praga, ul. Zamojskiego 28 2095

SKŁAD HURTOWY KATOWICE, ul. 3 Maja 6/8

PRZETARG na dostawę chłodnic

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Cieplicach Śląskich-Zdroju, ulica Jagiellońska 2 ogłasza przetarg na dostawę 15 chłodnic do kadzi drożdżowych.

Chłodnice mają być sporządzone z rury miedzianej, a rysunek oraz bliższe szczegóły udzieli na żądanie Referat Przemysłu Rolnego Zarządu Okręgowego P. N. Z. w Cieplicach codziennie od godziny 10—12.

Oferty w zalakowanych kopertach należy złożyć w biurze Zarządu Okręgowego w terminie do dnia 20 maja 1947 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 30 maja 1947 r. o godz. 12 w południe.

Zarząd Okręgowy P. N. Z. zastrzega sobie dowolne prawo wyboru oferenta, niezależnie od wysokości ofert, unieważnienie przetargu bez podania powodu i możność przeprowadzenia dodatkowych przetargów. 2191

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Cieplicach Śląskich-Zdroju, ulica Jagiellońska 2

przystępuje do remontów

zakładów przemysłu rolnego, a w szczególności gorzelni i krochmalni.

Przedsiębiorstwa zamierzające przeprowadzać wspomniane remonty, mogą zgłaszać się listownie lub osobiście w biurze Referatu Przemysłu Rolnego — Zarząd Okręgowy P. N. Z. Cieplice Śląskie-Zdrój, gdzie na żądanie otrzymać mogą ślepe kosztorysy.

Oferty w kopertach zalakowanych, sporządzone na podstawie ślepych kosztorysów należy składać w biurze Zarządu Okręgowego w terminie do dnia 30 maja 1947 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 10 czerwca 1947 r. o godz. 12 w południe.

Zarząd Okręgowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niezależnie od wysokości ofert, unieważnienie przetargu bez podania powodu i możność przeprowadzenia dodatkowych przetargów. 2192

„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy"

to jedyne w Polsce pismo codzienne wszechstronnie oświetlające zagadnienia gospodarcze 1611

Wiosna 1947 r. jest w Stanach Zjednoczonych dość burzliwa: obfituje polityczną elektryczność i nagle wyładowania...

„ŻYCIE w U. S. A."
art. JANA NOWAKA

w 19 numerze (128)

tygodnika „ODRODZENIE"

ADMINISTRACJA: WARSZAWA, UL. DASZYŃSKIEGO NR 16 2141

Zjednoczenie Energetyczne Zagłębia Węglowego

podaje do ogólnej wiadomości,

że na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 15 kwietnia 1947 r. obowiązują od dnia 1 maja 1947 r. nowe

taryfy elektryczne

I. dla gospodarstw domowych — opłaty dotychczasowe;

II. dla lokali niemieszkalnych (oświetlenie):
Opłata manipulacyjna miesięczna — 100 zł.
Opłata za energię:
a) dla urzędów państwowych, samorządowych itp — 15 zł/kWh
b) dla prywatnych biur, warsztatów, sklepów itp. — 30 zł/kWh

III. ryczałtowe — obliczone w/g powyższych cen;

IV. dla oświetlenia ulic (bez wymiany żarówek) — 6,5 zł/kWh

V. rolnicze:
a) dwuczłonowa: opłata stała — 15 zł/ha miesięcznie
" za energię — 15 zł/kWh
b) jednoczłonowa: " manipulacyjna — 100 zł/mies.
" za energię — 20 zł/kWh dla gospodarstw indywidualn.
" za energię — 15 zł/kWh dla państwowych, samorządowych i społecznych

VI. dla drobnego przemysłu (do 25 kW mocy rozrachunkowej)
a) dwuczłonowa: opłata stała — 300 zł/kW miesięcznie
" za energię — 7 zł/kWh
b) jednoczłonowa: " manipulacyjna — 150 zł/mies.
" za energię — 13 zł/kWh

III. dla odbiorów mieszanych — cena wyższa.

IX. z elektrowni parowych mniejszych od 500 kW, i z elektrowni ropowych — o 100% wyżej.

X. Opłaty pozataryfowe:
a) za przyłączenie, ponowne przyłączenie, lub przepisanie licznika:
jednofazowego — 100 zł
trójfazowego bez transformatorków pomiarowych — 300 zł
" z transformatorkami pomiarowymi niskiego napięcia — 1000 zł
b) za trzydobową prolongatę wyłączenia licznika przez montera — 80 zł
c) za sprawdzenie instalacji na zgodność z przepisami:
oświetleniowej — 100 zł
siłowej — 300 zł

Szczegółowe przepisy taryfowe — w Dyrekcji Zjednoczenia, Katowice, ul. Stawowa 13 i zakładach elektrycznych. (PAP) 2155

Sprzedam motor elektryczny

pyłoszczelny, 10 KM, 440 Volt, 20,8 Amp., 525 obr/min. — Zgłoszenia: **telefon 301-50.** 2186

Mydlnicka Fabryka Wapna i Kamieniołomy
Pod Zarządem Państwowym
Mydlniki pod Krakowem

ogłasza

Przetarg nieograniczony

na budowę młyna kredowego.

Wyjaśnienia można otrzymać w Dyrekcji Fabryki. — Oferty należy składać w Dyrekcji Fabryki do dnia 20. maja 1947 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo, oraz dowolny wybór oferenta. **Dyrektor Fabryki:**
2167 **(—) Dr. L. Chromy**

ELEKTROWNIE GÓRNOŚLĄSKIE — GLIWICE
ul. Barlickiego nr 2

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na:

1. **Roboty remontowe i wykończeniowe w budynkach administracyjnych i ruchowych w elektrowni Miechowice.**
2. **Oczyszczenie górnego stawu odstojnikowego na terenie elektrowni Szombierki.**

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty remontowe i wykończeniowe w budynkach administracyjnych i ruchowych El. Miechowice" względnie „Oferta na oczyszczenie górnego stawu odstojnikowego w El. Szombierki" — należy składać w sekretariacie do dnia 19. maja br. godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10.30 w sali posiedzeń Dyrekcji.

Ślepe kosztorysy oraz wszelkie informacje otrzymać można, wraz z wglądem do rysunków tyczących robót kosztorysowych w Wydziale Budowlanym Elgór w Gliwicach, ul. Sienkiewicza 5.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub w całości przetargu, rozdzielenie robót między dwu lub więcej oferentów bez podania przyczyn lub prawa roszczenia odszkodowań ze strony oferenta. Oferty odrzucone zostaną bez odpowiedzi. (PAP) 2177

ZJEDN. PRZEM. RADIOTECHNICZNEGO
w Dzierżoniowie (Dolny Śląsk)

zatrudni:

2 inżynierów mechaników,
2 inżynierów elektryków,
kilku inżynierów radiotechników
oraz samodzielnych
buchalterów-finansistów.

Zgłoszenia wraz z życiorysami kierować do Zjednoczenia Przemysłu Radiotechnicznego w Dzierżoniowie, ul. Mickiewicza 5/6. (Dolny Śląsk). 2160

Delegatura Ministerstwa Przemysłu na Dolny Śląsk — Wydział dla spraw FIOPZO Jelenia Góra, 3 Maja 18 ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż remanentów poniemieckich:

1. duże ilości opakowań kosmetycznych jak: pudełka do pudru, perfum, kremów itd.
2. około 30.000 kg wkrętek różnych do drzewa,
3. " 3.400 " okuć różnych do drzwi, okien i mebli,
4. " 9.000 " śrub różnych,
5. " 7.000 " gwoździ,
6. " 2.700 " siatki drucianej,
7. " 1.370 " sprzętu do plecaków jak paski, nity, sprzączki, klamry (11 pozycji według wykazu),
8. " 800 " rozmaitych śrub, nitów, zawiasów, nakrętek, gwoździ, noży (22 poz. wedle wykazu Wołów),
9. " 1.750 " łańcuchów,
10. " 1.650 " sztab do obręczy
11. " 1.000 sztuk podków,
12. " 500 kg gryf do podków,
13. " 200 sztuk podków,
14. " 430 sztuk wideł,
15. " 1.950 kg różnych okuć,
16. " 3.000 sztuk sztabek tapicerskich,
17. " 3.000 kg taśmy żelaznej do skrzyń,
18. " 1.500 sztuk manometrów,
19. " 720 kg gumy w płatkach,
20. " 115 sztuk wentylatorów ściennych,
21. " 620 kg narzędzi ogrodniczych i rolniczych,
22. " 225 " sprężyn tapicerskich,
23. " 2.200 " preszpanu,
24. " 6.800 " części do urządzeń radarowych,
25. " 1.700 " lakieru w 46 bańkach brutto,
26. " 590 rolek taśmy 15 mm Jaconett,
27. " 1.000 kg drutu nawojowego (emaliowa izolacja),
28. " 2.600 " drutu żelaznego, miedzianego i alumin.,
29. " 12.000 kartoników do pudełek różnych wymiarów,
30. " 1.100 sztuk rusztów,
31. " 1.000 sztuk rolek taśmy do nagrywania głosu,
32. " 3.500 kg materiału energetycznego,
33. " kilka tysięcy kilogramów uszczelek gumowych różnych,
34. " 1.000 kg zaworów przelotowych mosiężnych (półfabrykat),
35. " 1.450 " bednarki w różnych szerokościach,
36. " 770 " kabla w gumie opancerzony siatką,
37. " 672 sztuk duraluminium we formach á 2 kg sztuka,
38. " 69 sztuk ołowiu we formach á 50 kg sztuka,
39. " 2.300 sztuk tłoków ze samolotów,
40. " 4.000 skrzyń z trucizny (stare),
41. " 3.000 skrzyń nowe 1×1,30×60,
42. " 500 beczek z duraluminium,
43. " 10.000 sztuk zamków aluminiowych w 11 skrzyniach,
44. " 19.000 mtr. pancerza do linek,
45. " 3.000 sztuk zawiasów budowlanych do drzwi i okien,
46. " 2.000 skrzyń blaszanych,
47. " 10.000 sztuk sprężynek z drutu miedzianego Ø 30 mm,
48. " 1.000 kg chlorku w beczkach,
49. " 330 " kabla aluminiowego,
50. " 300 " szpilek w 7 skrzyniach.

Ponad to artykuły chemiczne, techniczne, półfabrykaty, wyroby metalowe, artykuły gospodarcze itp.

Szczegółowy wykaz, składający się z około 200 pozycji towarów znajdujących się w naszych magazynach na Dolnym Śląsku i Ziemi Lubuskiej jest do przeglądnięcia w biurze Wydziału FIOPZO, Jelenia Góra, 3 Maja 18, Referat Przetargowy pok. nr 9, od dnia 19 maja, każdego dnia od godz. 9 do 13 **do dnia 28 maja br.** W tym też terminie wnosić można bezpośrednio lub przez pocztę oferty na zakup poszczególnych artykułów loco skład bez opakowania. W ofercie obok danych artykułów należy podać numer pozycji. Na kopercie zaznaczyć „Referat Przetargowy". Artykuły nie sprzedane w przetargu pisemnym będą przedmiotem przetargu ustnego w dniu 30 maja br. O wyniku przetargu zostaną oferenci (których oferty zostaną zaakceptowane) powiadomieni do dnia 31 maja br. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Delegatura Ministerstwa Przemysłu zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. 2161

Wolne posady

WYCHOWAWCZYNI kwalifikowana, starsza, zdrowa; z referencjami potrzebna do 4-let niego chłopca i niemowlęcia. Oferty pisemne (podać warunki) kierować: Kraków; Pędzichów 11/4; dr. Władysław Kahl. 2455d

POTRZEBNI waflarze od zaraz z dobrą kwalifikacją na dobrych warunkach. Wytwórnia wafli ;;Lwowianka" Sosnowiec; Małachowskiego 14. 8092g

KUCHMISTRZ restauracyjny warszawskiej kuchni; możliwie starszy, samotny; potrzebny zaraz. Mieszkanie zapewnione. Bytom, Wrocławska 12. 8091g

POTRZEBNA uczciwa pracownica domowa. Wiadomość Katowice; Warszawska 61/3. 8183g

POTRZEBNA krojczyni do kroju męskich i krawaciarka jako spólniczka. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod ;;Pracownia". 8134g

PRZYJMĘ czeladnika krawieckiego na duże sztuki. Siemianowice Śl.; ul. Bytomska 19: Czapa Andrzej. 8131g

POTRZEBNY korepetytor z zakresu geometrii wykreślnej i perspektywy. Zgłoszenia tel. 805-86, godz. 16—18. 8127g

UCZEŃ piekarski może się zgłosić. Szopienice; Oświęcimska 2. 8126g

CZELADNIKA szewskiego na damską robotę przyjmę. Wiadomość Bytom; Paderewskiego 1. 8083g

POMOC DOMOWA potrzebna zaraz. Zgłaszać się po południu. Katowice: Jordana 13a/7. 8111g

POMOC domowa z gotowaniem bez prania potrzebna. Zgłoszenia Bytom, Daszyńskiego 9. m. 10. 8109g

SŁUŻĄCA potrzebna od zaraz. Warunki dobre. Bytom: Wrocławska 74; parter prawy. 8107g

SŁUŻĄCA samodzielna z gotowaniem potrzebna do lekarza. K. Kunda; Bytom: Estreichera 1; m. 4: 8106g

POTRZEBNA siła biurowa ze znajomością księgowości do prywatnego przedsiębiorstwa. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod ;;Winiarnia". 8104g

POMOC domowa na stałe z gotowaniem i referencjami potrzebna. Katowice; Warszawska 5; m. 5, godz. 16—18. 8175g

PRZYJMIEMY od zaraz szofera - mechanika z dłuższą praktyką; siłę pierwszorzędną. Zgłoszenia z załączeniem życiorysu i powołaniem się na referencje; nadesłać pod adresem Centrali Materiałów Budowlanych; Katowice, ul. Francuska 53. (PAP) 2571d

POSZUKUJĘ czeladnika krawieckiego, zakład krawiecki Szewczuk Edward: Sosnowiec. Pogoń; ul. Limanowskiego 25. 8198g

PANIENKA do dzieci na przed południe potrzebna. Zgłaszać się od 14—16; Katowice; Żwirki i Wigury 15; m. 5. 8191g

AKWIZYTOR przedstawiciel materiałów opałowych od zaraz potrzebny. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod ;;Akwizytor". 8253g

INŻYNIERA lub technika-mechanika do działu ogólno-technicznego; posiadającego praktykę warsztatową i montażową; przyjmie Zjednoczenie Biur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa: Katowice; ul. Zamkowa 3; Warunki jak w Przemyśle Węglowym. (PAP) 2621d

INŻYNIERA lub technika-mechanika warsztatowca do działu gospodarki materiałowej: inżyniera lub technika-mechanika; warsztatowca do działu akordów: kosztów własnych i kontroli kalkulacji ofertowej zakładów; przyjmie Zjednoczenie Biur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa. Katowice: ul. Zamkowa 3. Warunki jak w Przemyśle Węglowym: (PAP) 2622d

MASZYNISTA do obsługi kompresorów amoniakalnych: chłodniczych poszukiwany. Fabryka lodu"; Kraków; Chocimska 5. 2627d

PRZYJMIEMY od zaraz kierownika Wydziału Transportowego z dłuższą praktyką i odpowiednimi referencjami. Zgłoszenia z załączeniem życiorysu i powołaniem się na referencje nadesłać pod adresem Centrali Materiałów Budowlanych; Katowice; ul. Francuska 53. (PAP) 2572d

POTRZEBNA od zaraz wykwalifikowana gospodyni za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Katowice; tel. 331-51. 8209g

DO pensjonatu w Gdyni przyjmę na stałe: 2 pokojowe; kucharkę; podkuchenną; portiera. Zgłoszenia osobiste w dniu 14 i 15 maja. Gliwice; ul. Lompy 5; Kruk lub oferty Czytelnik Katowice pod ;;8388". 8261g

SZELADNIKÓW krawieckich na duże i małe sztuki przyjmę. Katowice; Warszawska 36. 8202g

SEKRETARKĘ rutynowaną ze znajomością stenografii i maszynopisma z wykształceniem średnim przyjmie od zaraz Ubezpieczalnia Społeczna w Chrzanowie. 2614d

RETUSZER(ka); pierwszorzędna siła potrzebna; posada stała. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod ;;Retuszerka". 8220g

POTRZEBNE 2 pomocnice do buchaltera od zaraz. Wymagane świadectwa ukończenia szkoły handlowej. Zgłoszenia ;;Społem"; młyn parowy; Niemodlin k/Opola. 8247g

POTRZEBNI fachowcy branży drzewnej z wyższym i średnim wykształceniem. Podania wraz z życiorysem kierować: Centrala Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego; Katowice; Zamkowa 3; Biuro personalne. 2637d

Posad poszukują

SOLIDNA; wiek średni; pomoże fachowo prowadzić pensjonat; ewentualnie spółka. Gotówka; bielizna pościelowa, stołowa; plater. Propozycje: Bielsko 1: poste restante. Fiołkowska. 8214g

KSIĘGOWA poszukuje pracy. Adres: Kraków - Łagiewniki: ul. Rejmonta 454; m. 6: 2599d

TELEFONISTKA z praktyką w większej centrali poszukuje pracy od zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty Czytelnik Chorzów 2927. 2611d

POSZUKUJĘ pracy jako zarządzająca do pensjonatu; stołówki internatu; bufetu kolejowego lub kierowniczka działu gospodarczego w szpitalu: Długoletnia praktyka. Oferty proszę kierować: Częstochowa: Warszawska 43: m. 10: (PAP) 2624d

INTROLIGATORSKA siła fachowa poszukuje pracy. Oferty kierować do Czytelnika Katowice pod ;;Siła fachowa". 8165g

MASZYNISTKA biegła z praktyką poszukuje pracy natychmiast. Miejscowość obojętna. Oferty Czytelnik Chorzów 2926. 2610d

HANDLOWIEC-ORGANIZATOR z dłuższą praktyką zawodową; obecnie kierujący dużą placówką handlową: w wieku lat 40: wyższe studia handlowe: przyjmie odpowiednie stanowisko w przemyśle lub handlu. Oferty kierować do Dziennika Zachodniego Wałbrzych. 2595d

KULTURALNA pani poprowadzi gospodarstwo domowe samotnej kulturalnej osobie. Oferty Czytelnik Katowice pod ;;Solidna". 8218g

EKSPEDIENTKA branży tekstylno-konfekcyjnej ewent. piekarsko-cukierniczej poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod ;;Ekspedientka". 8221g

UCZCIWY; dobrej prezencji; poszukuje możliwej pracy. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod ;;8360". 8223g

30-LETNI energiczny poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod ;;8362". 8224g

SEKRETARKA ze znajomością maszynopisma; 14 lat praktyki; poszukuje posady od zaraz; może być firma prywatna. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod ;;Sekretarka". 8230g

DROGERZYSTA DYPL. przyjmie odpowiednią posadę. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod ;;Drogerzysta" do Czytelnika Katowice. 8267g

BILANSISTA wieloletni poważna siła; przyjmie pracę na pół dnia lub zlecenie. Katowice: Wita Stwosza 3/1. 8265g

INTELIGENTNA starsza, obeznana z handlem; dokładna znajomość kuchni wegetariańskiej poszukuje zajęcia; dietetycznych, referencje. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod ;;Obowiązkowa". 8254g

Kupno

TRIMUJĘ teriery; kupuję psy rasowe. Zakład zoologiczny ;;Zoo": Gliwice; ul. Zwycięstwa 7 (Rynek). 8167g

WAGĘ stołową z ciężarkami kupię. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod ;;8312". 8179g

;;OBERLOCK" na 2—3 igły w dobrym stanie kupię. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod ;;Oberlock". 8100g

WEŁNĘ surową i przędzę wełnianą w każdej ilości kupujemy i przyjmujemy do przeróbki. Grykor; warsztaty tkackie; Sosnowiec; Głowackiego 9; w podwórzu. 8196g

HUTA ;;Milowice" w Sosnowcu zakupi 10 szt. kamieni sztucznych lub naturalnych do szlifowania 1 Ø 1800 — 2000 mm; grub. 200—250; otwór 110 mm. Oferty należy nadsyłać pod adresem: Huta ;;Milowice"; Sosnowiec; ul. Francuska 12. (PAP) 2620d

MOTOCYKL 250—350 ccm nowy względnie w bardzo dobrym stanie kupię. Podać cenę i adres. Wspólnota ;;Kraków; plac WW. Świętych pod 21. 2630d

FOTOAPARAT reprodukcyjny 30×40 lub większy; może być obiektyw o dużej ogniskowej, kupię. Zgłoszenia pisemne do Czytelnika, Gliwce pod ;;Obiektyw". 8168g

KUPIĘ przednie zawieszenie, jak również inne części do samochodu osobowego LANCIA typ 7. Oferty: Kursy samochodowe L. Gerharda; Łódź; Aleje Kościuszki 68: telef. 212-18. (PAP) 2573d

RENTGEN
Elektro-Kardiograf Diatermię krótkofalową, lampę kwarcową i Sollux, kupi **„ESKULAP"** Dom Sanitarny, **Katowice, ul. 3 Maja 23,** tel. 325-90. 2026

INSTRUMENTY miernicze, niwelatory, węgielnice, planimetry oraz wszelki sprzęt inżynieryjno - techniczny kupuje „Optyka" Bytom, Dworcowa 7, tel. 51-66. 2403d

WANILINĘ, kwasek cytrynowy, kminek, paprykę, kakao, majeranek, pieprz, ziele angielskie kupuje stale firma „TRZY KORONY". Katowice Opolska 6, tel. 311-85. 2560d

OLEJKI perfumeryjne; mentol, olejek miętowy, glicerynę; stearynę, surowce kosmetyczne zakupi każdą ilość ;;ENOLA". Łódź. Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. Przedstawiciel, Katowice-Ligota; Poleska 3, telefon 253-83. (PAP) 2458d

RADIOLAMPY, odbiorniki radiowe także niekompletne, głośniki, mikrofony, wzmacniaki kupuje Kukulski, Katowce 3 Maja 20. 2557d

KUPUJEMY każdą ilość skórek cytrynowych i pomarańczowych. Płacimy najwyższe ceny. Laboratorium Russek i Ska Ostrowiec Świętokrzyski. 2529d

KUPUJĘ srebro: złoto i perły. Jubiler Roman Sechman, Katowice, Mariacka 2, telefon 325-49. 2411d

KUPUJEMY stare akumulatory wszelkiego typu i skrzynki od akumulatorów. Płacimy dobre ceny. Polecamy akumulatory wszelkiego typu własnej konstrukcji z gwarancją półroczną i roczną. ;;Akumulator". Łódź: Andrzeja 29 telefon 165-25. 2582d

RENTGEN
diatermie, Pantostaty kwarcówki, „Solluxy". Aparaty i części
KUPUJE
„ZETHA", BYTOM, ulica Brzezińska 3, telef. 23-02. 2002

WILLE; parcele; plac z bocznicą w okolicy: Brynowa; Piotrowic; Ligoty; Panewnik: Wisły; Bielska; Zabrza — kupię natychmiast. B/H. ARGUS Katowice; Mariacka 5. 8076g

KUPIĘ maszynkę elektryczną do podnoszenia oczek. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod ;;8354". 8211g

KWAS SALICYLOWY; TYLOZĘ; glicerynę, surowce kosmetyczne kupi „Sabia" Bytom; Dworcowa 33: tel. 41-86. 8231g

5 OPON tylko nowe 16×525 lub 16×500 i odpowiednie dętki zakupimy. Zgłoszenia osobiste AWiR: Słowackiego 24: tel. 305-50. 8262g

KUPIĘ piec łazienkowy węglowy; Katowice; 3 Maja 10/4. 8259g

KUPIĘ mniejszą willę z ogrodem w obrębie Katowic lub bliskiej okolicy z możliwością mieszkania. Oferty Czytelnik Katowice pod ;;8369". 8243g

KINOAPARATY projekcyjne; zdjęciowe; przybory; filmy; części: stale kupujemy: „Epidia"; Warszawa; Bracka 13. 2633d

KUPIĘ krosna kortowe lub angielskie w dobrym stanie. Wiadomość B. Tyc i Ska: Łódź; Rzgowska 2; tel. 132-28. (PAP) 2634d

FOTOAPARATY — mikroskopy — niwelatory — epidiaskopy — sztopery — zakupuje — sprzedaje — D/H Świtezianka: Jan Pujdak i Ska: Łódź; Piotrkowska 83: tel. 126-62. (PAP) 2635d

Sprzedaże

TAPCZANY; fotele; leżanki materace; łóżka polowe poleca tapicer; Katowice; Stanisława 5. 2597d

SPRZEDAM czyszczarkę szewską nową; 170 cm. długa. Oferty K. Wawok; Wodzisław. Rynek 26. 8154g

OPEL-Blitz 4-tonowy; Opel P 4; Ford Eifel w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Gdynia; ul. Abrahama 10; sklep opon, telefon 211-04. 2584d

WĘGLE do lamp łukowych ;;Siemensa" okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia ;;Słowo Polskie Wrocaw pod ;;Większa ilość". 2586d

KASĘ ogniotrwałą; dużą; warszawskiej firmy w bardzo dobrym stanie sprzedamy. Grykor; Sosnowiec, Głowackiego 9. 8197g

OTRZYMALIŚMY śledzie **MATIASY i YARMUTHY SZKOCKIE** oraz skumbrię. Śląska Hurtownia Spożywców; Katowice; 3 Maja 17; tel. 305-92. 2615d

WARZYWA suszone (włoszczyznę i inne) najwyższej jakości dostarcza przetwórnia ;;Mrowna"; Grodzisk Mazowiecki. 2631d

PIESKI gryfoniki brukselskie; okazy; ratlerki; doberman odchowany, wilczury; dogi arlekiny; newfoundland sprzeda Hodowla: Kraków; Wałowicka 41; tel. 587-91. 9626d

SPRZEDAŻ galanterii palarskiej Kraków; Siemiradzkiego 11; poleca hurtowo cygarniczki; fajki, papierośnice; maszynki do papierosów. Poszukujemy wytwórców tych wyrobów 2628d

TŁOKI SAMOCHODOWE, gwarantowana jakość, duży asortyment. Zakłady Mechaniczne „Automotor" Gliwice Jagiellońska 26, tel. 51-79. 8846g

APARAT elektryczny do spawania 220 V 240 Amp. Zgłoszenia Czytelnik Bielsko pod „Transformator". 7363g

„TATRA" — auto ciężarowe wraz z przyczepką, nośność 12 ton, na gazgenerator, w dobrym stanie, na chodzie zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość: Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Nisku n/S woj. rzeszowskie. 2554d

Drogą przetargu sprzedamy
2 nowe przekładnie
F-my Benn Typ SB 360, 1×15 obrotów, moc 100 KW. — Wartecka Fabryka Celulozy i Papieru Warta (Dolny Śląsk) 2174

SIODŁO sportowe do jazdy konnej sprzedam. Wiadomość Katowice; tel. 325-44 po godz. 17-tej. 8150g

SPRZEDAM wirówkę; maślnicę łaciarkę, maszynę siodlarską. Wiadomość Katowice: Szopena 8; u dozorcy. 8213g

KOMPLET klubowy; kanapa i 2 fotele skórą obite do sprzedania. Wiadomość Katowice; Mickiewicza 4/2, w. godz. od 13—14. 8215g

SZAFĘ biurową met. ogniotrwałą wys. 1,65: szer. 1.20; głęb. 35 cm; z 21 przedziałkami i automatycznym zamknięciem okazyjnie sprzedam. Katowice: Słowackiego 27, m. 4 tel. 350-56. 8217g

TOKARKĘ transmisyjną 3 m; wiertarkę; pompę wodną motorową; pług dwuskibowy, żniwiarkę i wóz roboczy sprzedam. Katowice; Krasińskiego 15. 8219g

SAMOCHÓD Polski Fiat 508 osobowy lub półciężarówkę; 2 motocykle sprzedam: tel. 62417 Sosnowiec; Prosta 12. 8223g

Sprzedamy Samochód osobowy
„Steyer 220" w dobrym stanie. — Telefon 35-82 Gliwice 2148

MATERIAŁY farbuj tylko barwnikiem ;;ORION" bo jest gwarantowany i daje piękne kolory. Składnica Fabryczna: Katowice: ul. Starowiejska 3; tel. 354-64: 2598d

PŁYTY ksylolitowe; dachówki i inne rury cementowe stale na składzie. Betoniarnia Katowice-Zawodzie; Floriana 7: tel. 307-93. 8225g

ŻELAZNE formy do wyrobu betonowych silosów korzystnie do nabycia. Betoniarnia; Katowice-Zawodzie; Floriana 17; tel. 307-93. 8226g

SPRZEDAM udział w dobrze prosperującym przedsiębiorstwie; w centrum Katowic. Potrzebna gotówka około 2 milionów złotych. Bliższe informacje; tel. 837-63.. 8227g

INTROLIGATORSKIE maszyny **BIGÓWKĘ; PERFORÓWKĘ; (RYCÓWKĘ** do kartonu) i **SZTANCĘ** kupię. Wiadomość Bytom; Katowicka 52; m. 7. 8234g

MASZYNY biurowe Underwood wałek 50; Continental; dwa Mercedesy; samochód osobowy Citroen; przyczepkę z motorem zapasowym; 4 opony nowe 16×200 sprzeda Majski; Katowice; Pierackiego 10. 8268g

FRREZARKĘ pionową ;;Loewe" nowoczesną 3-silnikową; stół 1350×300 sprzedam lub zamienię na tokarnię nowoczesną. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod nr. ;;8374". 8248g

POLECAM podszewki krawieckie; kołdry puchowe; i jedwab na kołdry. Józef Skibiński; Katowice; ul. Pierackiego 12; w podwórzu. 8260g

URZĄD celny w Wałbrzychu; ul. Generalissimusa Stalina nr. 24; sprzeda w dniu 29 maja 1947 o godzinie 10 w drodze publicznej licytacji samochód osobowy używany marki: ;;Praga". Ewentualnie ponowna licytacja odbędzie się następnego dnia o tejże godzinie. 8256g

POLARYMETR SPRZEDAM, KATOWICE; Sobieskiego 12; m. 14; tel. 364-90. 8255g

SPRZEDAM wagę 1000 kg w dobrym stanie. Katowice-Ligota; Klasztorna 39; Zygman. 8269g

ŻWIR - PIASEK
szlachetny, rzeczny, płukany, klasy I a, wagonowo w ilości
WAPNO LASOWANE WĘGIEL, KOKS, DREWNO OPAŁOWE, PAPA DACHOWA sprzedaż ze składu:
Materiały Budowlane i Opałowe, Katowice, ul. Powstańców nr 18 2173

SPRZEDAM kilkomiesięcznego psa spaniola. Chorzów III; ul. Bożogrobców 2; Słowik. 8257g

SAMOCHÓD ciężarowy Mercedes 3-tonowy do sprzedania w stanie b. dobrym. Chorzów; tel. 406-92. 8239g

UWAGA! Okazyjnie sprzedam dom w Sosnowcu przy ul. Dekierta. Zgłoszenia listowne: Sosnowiec: skrytka pocztowa 119. 8245g

OKAZJA! Sprzedam dom w Sosnowcu przy ul. Małachowskiego. Wiadomość tel. 614-87; od 8—10 i od 18—20. 8246g

PRZYCZEPKĘ 5-tonową ogumioną sprzedam zaraz. Wiadomość Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa ;;Skiba" w Kętach; tel. 16. 8249g

SPRZEDAM auto ciężarowe 5.5 tony Renauld z nowym motorem Meibach; cena okazyjna. Kraków; Stradom 16: Dom Komisowy. 2632d

Mieszkania

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią z wygodami w centrum Częstochowy na podobne w Katowicach: Wiadomość Częstochowa; Aleja 5; m. 5. (PAP) 2569d

2 POKOJE w willi w Katowicach zamienię na 3 pokoje w Katowicach; tel. 326-26. Inż: Janczewski: 8206g

2 POKOJE z używalnością kuchni; komfortowe; niekrępujące; w domu skarbowym w Katowicach Jagiellońska: zamienię na równorzędne, prywatne. Oferty Czytelnik Katowice pod ;;8359". 8207g

ZAMIENIĘ 3-pokojowe mieszkanie na 2 lub 1 pokój z kuchnią. Oferty Czytelnik Katowice pod ;;C. A:" 8210g

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią i łazienką na takie same w Sosnowcu. Oferty Sosnowiec Czytelnik pod ;;100". 8212g

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią na 2 lub 1 pokój z kuchnią. Oferty Czytelnik Katowice pod ;;8365". 8228g

ZAMIENIĘ 3-pokojowe duże komfortowe mieszkanie w Katowicach: narożnik pl. Miarki (dobre dla adwokata; lekarza: krawca) na 2-pokojowe komfortowe: pożądane w tymże rejonie. Oferty Katowice: skr. poczt. 217. 8263g

ZAMIENIĘ 5-pokojowe mieszkanie w centrum Katowic na 3—4-pokojowe w Brynowie. Oferty Czytelnik Katowice pod ;;8367". 8236g

POSZUKUJĘ 2-pokojowego mieszkania z kuchnią w okolicy Katowic; Chorzowa: Bytomia. Zgłoszenia tel. 415-63. 8240g

ZAMIENIĘ mieszkanie 5 pokojowe z kuchnią w centrum Sopot na 3-pokojowe z kuchnią w Katowicach. Wiadomość: Sopoty: Sobieskiego 1; m. 2. 8250g

DUŻY pokój 5.50×5.50 m kw. z przedpokojem, zamienię na 2—3 pokoje z kuchnią. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. ;;8378". 8252g

Lokale handlowe

RESTAURACJA razem z piecem cukierniczym od zaraz do odstąpienia. Zabrze; ul. Bolesława Śmiałego 7; m: 9: 8187g

UWAGA! Z powodu choroby do odstąpienia restauracja ;;Mała Gastronomia" w Częstochowie; Aleja 6. Interes dobrze prosperujący; nowocześnie urządzony; dla poważnego reflektanta. M Traczyk: (PAP) 2625d

POSZUKUJĘ małego lokalu na sklep lub kiosk w dobrym punkcie w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice pod ;;8289". 8188g

SKLEPU z mieszkaniem lub bez; poszukuję. Zgłoszenia Wspólnota; Kraków; plac W. Świętych 8 pod ;;5". 2629d

LOKALU w Katowicach na skład artykułów żelaznych i biuro o powierzchni ogólnej 150—250 m kw. poszukujemy. Zgłoszenia telefon 353-23: w godzinach 9—16. 8124g

ODSTĄPIĘ lokal oraz maszynę do wyrobu lodów. Wiadomość Bytom; tel. 29-66. 8084g

LOKAL frontowy lub magazyn w Katowicach kupię lub wydzierżawię. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod ;;Meble". 2583d

Z POWODU choroby wydzierżawię lokal gastronomiczny ewentualnie przyjmę spólnika. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Wałbrzych; Stalina 2 pod ;;Solice-Zdrój". 2604d

POSZUKUJĘ lokalu nadającego się na sklep; chętnie w śródmieściu: za zwrotem kosztów remontu tylko w Katowicach. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod ;;109". 8257g

Gotówka

POSIADAM skład owocowo-cukierniczy; poszukuję wspólnika. Wiadomość: Mysłowice; Rynek 24. 8266g

PRZYSTĄPIĘ do spółki z większą gotówką i współpracą; branża obojętna. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod ;;108". 8258g

Lekarskie

PRZYCHODNIA dentystyczna Katowice; Dyrekcyjna 4. Laboratorium sztucznych zębów. Ceny znacznie zniżone. 8199g

Nauka i Sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 2539d

KSIĘGOWOŚCI — bilansoznawstwa; nowoczesnych systemów kurs 30 godzin metodą ćwiczebną; indywidualną: uczy profesor zarazem buchalter-wielobranżowiec; 25 lat doświadczeń. Przygotowywanie na stanowiska samodzielne i kierownicze. Katowice; Wita Stwosza 3/1; inform. ustne: środy: piątki soboty: godz. 13—13.30 i 18—18.30. 8264g

Zguby

ZGUBIONO dnia 8 bm. wieczorem na ulicy Warszawskiej w Katowicach portfel z gotówką i dokumentami. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Katowice; Wandy 14/9; Centawer Alojzy. 8208g

BUCIK brązowy sportowy nr. 35; zgubiono przy dworcu autobusowym w Katowicach. Znalazca proszony jest o zwrot za dobrym wynagrodzeniem. Karnafen Jadwiga; Bytom; Szymanowskiego 2; tel. 32-24. 8235g

Poszukiwania

POSZUKUJĘ męża Stanisława Wolskiego, ostatnio zamieszkałego w Stanisławowie i Warszawie. Wolska Wilhelmina; Jelenia Góra; Bogusławskiego 18. 2575d

SANETRY-Biaous Marii poszukuję. Wiadomości: Epler; Wrocław-Sępólno. Mierosławskiego 34. 2588d

WAŁĘGI Stanisława: zecera ze Lwowa poszukuję. Podam adres córki. Epler; Wrocław-Sępólno; Mierosławskiego 34. 2589d

POSZUKUJĘ męża **JANA JAKSZTANISA;** przebywającego ostatnio w Rosji. Wiadomość: Chorzów; ul. Wolności 40/27. 2590d

ANIELA WINCZURA poszukuje męża Jana Winczura; który wyruszył w r. 1939 na polsko-niemiecką wojnę z Przemyśla przy ul. Augusta 11. Kto by wiedział o miejscu jego pobytu; proszony jest o zawiadomienie żony Anieli Winczur: zam. Boża Góra; nr. 46; m: 3, pow. Wałbrzych. 2602d

NEHREBECKA Janina z Drohobycza, zamieszkała w Wałbrzychu: Giserska 24: poszukuje Sobolskiego Leopolda: Stasia; Marysię z Drohobycza. 2605d

RYSZARD Klejdo poszukuje rodziców z Niemna. Wiadomość proszę kierować: Helena Szewczyk: Radomsko: ul. Mickiewicza 8. 2607d

POSZUKUJE się Stanisława Domina, który był wywieziony z Równego do Austrii. Zgłoszenia Zabrze; Wolności 477. 2609d

KTO zna adres p. Jadwigi Schweizerówny; nauczycielki; przbywającej w roku 1942 w Kołomyi; proszony jest o podanie na adres: Jonczy Jadwiga (z domu Placerowska); Opole; ul. Sobieskiego 3. 2617d

KTOKOLWIEK coś wie o Władysławie Nahalewiczu; byłym komendancie P. P. Mam adres siostry: Ptasińska Janina; Opole; Piastowska 22. 2618d

WŁADYSŁAW Matuszkiewicz ze Lwowa jest poszukiwany przez F. Tyliżanową i proszony o podanie swego adresu. Częstochowa: Warszawska 43; m: 10. (PAP) 2623d

UWAGA! Kto z powracających z Rosji wiedziałby o losie Karwowskiego Antoniego. ur. 1906 r. w Łomży. Ostatnia wiadomość w 1941 r. z Mińska, proszony jest powiadomić matkę Kowalczuk Marię, Zabrze, ul Góry św. Anny 11/11. 8061g

UWAGA! Kto z powracających z Rosji spotkał lub przebywał w roku 1945/46 z Janem Onaszczynem, proszony jest o podanie jakiejkolwiek wiadomości na adres: Maria Onaszczyn: Wałbrzych, ul. Moniuszki 33, D/Śl. 2510d

KTO by wiedział o losie Ryszarda Kowala z Boronów: powołanego w 1944 r. z Tarnopola do wojska polskiego: proszony jest o łaskawe zawiadomienie rodzicom. Kowal Stefania: Bytom: Katowicka 42. 8097g

JULIUSZ Adamski; Bytom; Karola Miarki 31; m. 2; poszukuje lwowianki Zdzisławy Klober: Klobsteckiej lub Stockiej. Kto by wiedział o wymienionej: proszony o podanie adresu. 8081g

KIELAK Antoninę i Jasia ostatnio zam. w Słonimie poszukuje Czesia. Gliwice, Jagiellońska 14a; m. 7. 8171

MAŁECKIEGO Tadeusza z Borszczowa; zabranego do niewoli niemieckiej w 1939 r.; poszukuje ojciec. Ostatnie wiadomości były z Anglii. Piotr Małecki; Brzeg n/Odrą; Opolska 27. 8163g

Tadeusz Witkowski
który powrócił z zagranicy kilka miesięcy temu, proszony jest przez Stanisławę Weroczy, Ogrodowa 84 m. 23 w Warszawie o podanie swojego adresu w celu poinformowania się o losie jego towarzyszy na Pawiaku. 2126

BUCZEK Michał; Józef; Władysław; Jan; Edward i Mieczysław przed wojną mieszkali w Sławentynie; pow. Podhajce. Kto by o nich wiedział; prosi o powiadomienie Buczek Stanisław (ojciec i brat — powróciłem z Niemiec), poczta Wilkowice; pow. Legnica: wieś Kuchlice. 8216g

KTO przebywał w lutym i marcu 1943 razem z Romanem **STRZEMIŃSKIM** ze Lwowa w obozie więźniów politycznych w **MAJDANKU;** proszony jest o podanie wiadomości: Strzemiński; Bytom; Katowicka 24 m. 6. 8233g

POSZUKUJE się p. Marii Maszowskiej z córką Haliną; ostatnio zamieszkałych w Słonimiu. Wszelkie wiadomości proszę kierować na adres: Chorzów; ul. Jagiellońska 2. Galanteria. 8238g

RUDOLF Gabor lat 21; zamieszkały ostatnio w Odmętach; pow. Wielkie Strzelce. Kto by wiedział o miejscu jego pobytu; proszony jest o podanie wiadomości na adres: Wypchal Zygmunt; Ruda Śląska; Szyb Walenty 35. 8242g

PUDEŁKO Paweł; zamieszkały w Mikołowie: przebywający ostatnio we Włoszech (Noci); proszony o swój adres: Żmuda Herbert; Bieruń Nowy: powiat Pszczyna. 8244g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Berger Anna, Rybnik ul. Wincentego 6. 7924g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie RKU Pszczyna na nazwisko Kitzinger Józef Lubomia. 7921g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 25571, legitymację służbową Kolejek Elektrycznych legitymację związku zawodowego oraz zameldowanie na nazwisko Markiewicz Elfryda, Bytom, Józefczaka 4. 8041g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą wydaną w Prząsławiu, powiat Jędrzejów, legitymację nr. 17 wydaną przez Kuratorium Szk. we Wrocławiu i inne na nazwisko Helena Żebrowska, zamieszkała w Ząbkowicach Dolnośląskie Gimnazjum. Znalazcę za łaskawy zwrot wynagrodzę. 8030g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, kartę rozpoznawczą wydaną przez Urząd miejski miasta Siedlec, pow. Lublin, na nazwisko Gonzyk Antoni Katowice, ul. Mickiewicza 26, m. 7. 8062g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości konia nr. 1372/44, wystawione przez gminę Ciasno na nazwisko Jurczok Józef. 8021g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną, czerwone prawo jazdy, legitymację PKS na nazwisko Mikołaj Siemaszko. 8071g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 1287 na nazwisko Anna Lindner, zam. w Rudniku, pow. Racibórz. 2563d

UNIEWAŻNIAM zgubione karty ewakuacyjne na nazwiska: Mastalerz Józefa, Maślanka Kazimiera, Ziebziecki Józef, Dygiewicz Agnieszka, wieś Morawa, gmina Izdebka. 2562d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydane przez Starostwo w Prudniku na nazwisko Szancer Maria, Głogówek Ogrodowa 7, pow. Prudnik. 2561d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną nr. 376/371, wystawioną w Horodence na nazwisko Stanisław Twardowski, zamieszkały w Kuźni Raciborskiej, pow. Racibórz. 2564d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument rej. RKU Miechów 8/M, na nazwisko Adamczyk Władysław, Rydułtowy. 2552d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, wydany przez Starostwo w Piotrkowie Tryb. na nazwisko Bartłomiejczyk Genowefa, ur. 31. V. 1919 w Gomulinie, gmina Woźniki, pow. Piotrków Tryb. 2555d

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową nr. 51314, wydaną przez jednostkę wojskową 611 w Gliwicach, na nazwisko Sadowski Marian, ur. 26. II. 1924 we Lwowie: 2556d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Arndt Anna, zam. w Oleśnie, ul. Opolska 43. 8013g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Hollenstein Magdalena, Zawiszy Czarnego 14. 8075g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej nr. 32356; na nazwisko Wacław Nowera. 8164g

UNIEWAŻNIAM zgubioną metrykę konia; właściciel konia Michaś Władysław; wieś Krasów; powiat Syców. 8139g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 5928 na nazwisko Eryka Cerman; Kędzierzyn, ul. Słowackiego 2. 8160g

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową; legitymację; metrykę i inne dokumenty. Ignatowicz Jan; Bytom. 8185g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą; kartę rejestracyjną na rzeźnictwo, wyciąg metrykalny oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Nowy Sącz na nazwisko Poręba Józef. Bykowina; 11-go Listopada 14. 8125g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Miechów na nazwisko Henryk Gutkowski. 8129g

UNIEWAŻNIAMY skradzione dokumenty naszego samochodu ciężarowego ;,Borgward" nr. rejestracyjny O 70015; Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górniczych; Bytom, ul. Karola Miarki 21. 8105g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego; legitymację PPR; oraz przepustkę PUR, wydaną w Dziedzicach; Krawczyk Rudolf Bytom; Królewiecka 6. 8099g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną i koncesyjną na nazwisko MATUSYK Helena; Bytom; Dworcowa 12. 8096g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą; wydaną we Lwowie oraz zaświadczenie rejestracyjne PUR Bytom z 1945 r. na nazwisko Kozłowski Zbigniew; Bytom, Siemiradzkiego 4. 8089g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty i odcinek zameldowania na nazwisko Moskal Krystyna; Szczecin, Al. Jedności Narodowej 43; m. 7. 8088g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestracji wojskowej; wydane przez RKU Biała na nazwisko Pytel Franciszek; Oświęcim. 8079g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Ks. Szefer Markus, Bytom: Koziołka 1; m. 8. 8082g

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie obywatelstwa polskiego oraz zaświadczenie zameldowania na nazwisko Zarembska Elżbieta, Bytom Wolności 2. 8085g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia nr. 1987 wydany przez Starostwo w Prudniku na nazwisko Cibla Jan, Twardowa; pow. Prudnik. 2613d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie wojskowe nr. 913: wydane przez RKU Nysa, kartę ewakuacyjną wydaną przez Pełnomocnika Rządu w Radziechowie. Jaśkiewicz Adam: Szkłowo; pow. Grodków. 2592d

Różne

PIEGI, żółte plamy, opaleniznę, usuwa Axela-Krem. Do nabycia w drogeriach. 2876d

MROZEK Józef z Miechowa ma się zgłosić w sprawie rozwodu do żony. 8229g

CIĄGNIKI; SAMOCHODY wynajmujemy. Katowice: Mariacka 37; tel. 334-94. 2636d

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12.
Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja nr 12. Tel. 310-59 R 20247